

# SŁOWO

Wilno, Sobota 14 sierpnia 1937 r.

Redakcja i Administracja: Wilno Zamkowa 2. Telefony Redakcji 17-82.  
Administracji 228. Administracja czynna jest od godz. 9-ej do 4-ej po poł.  
Sekretarz Redakcji: przyjmuje codziennie od 12-ej do 1-ej.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł, zalicznicą 7 zł. Konto czekowe PKO. Nr. 80.259. W sprzedaży detalicznej, cena jednego n-ru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie wraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BRASLAW — Księgarnia Koła Polskiej Młodzieży Szkolnej  
BARANOWICZE — Kiosk A. Łasuka  
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14, Księg. W. Włodzimierowa  
GRODNO — Biuro Dzienników Pow. Gr. Zw. Strzel.  
HORODZIEJ — Księgarnia Kolejowa „Ruch”  
KLEOK — Sklep „Jedność”  
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Matecki  
LANDWAROW — Wełke Aleksander — Sprzedaż Dzienników  
ŁUNINIEC — Księgarnia Kolejowa „Ruch”  
MOŁODECZNO — Księgarnia Kolejowa „Ruch”  
NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Polska

NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego  
N. ŚWIĘCIANY — Księgarnia Tow. „Ruch”  
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Nauca  
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 — sklep „Kultura”  
PIŃSK — Kościuski 42, filja Wydawnictw  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Młodzieży Szkolnej  
STOLPOC — Księgarnia Tow. „Ruch”  
SŁONIK — Studencka 30, filja Wydawnictw  
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty  
ST. ŚWIĘCIANY — Księgarnia „Oświata” — Rynek 3  
WARSZAWA — Kiosk Księgarni Kolońskiej „Ruch”

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry 1-szpaltowy w tekście 40 gr. Za tekstem 30 gr. Komunikaty oraz nadesłane mł. 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Za granicą o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście i za tekstem 6-cioszpaltowy. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druk. Administracji nie obowiązują.

## ORGANIZACJA PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO

### CZY „WOJSKO” PARTYJNE

Potrzeby aktualne wymagają czasami definicji różnic, które powinny być jasne dla każdego. — Jaka jest różnica pomiędzy organizacją przysposobienia wojskowego, powszechną i ogólną - obywatelską, a bojówką partyjną?

Oczywiście organizacja przysposobienia wojskowego pracuje dla obrony państwa i upodabnia się do wojska. Jej przynależność do jakiejś partii (oczywiście poza państwami t.zw. totalnymi, w których nastąpiło upaństwowienie jednej z partii, a wszystkie inne zostały zakazane) jest wykluczona. Tylko ogólnonarodowe, państwo-

wo przysposobienie wojskowe może otrzymywać dotacje ze skarbu państwa.

Co innego bojówka partyjna. Samo jej istnienie dowodzi słabości rządu i nawet słabości samego państwa. W Austrii republikańskiej dochodziło w miastach prowincjonalnych, jak w Grazu, w Klagenfurcie i t.d. do prawdziwych bitw pomiędzy „wojskiem” chrześcijańsko - społecznym, a „wojskiem” socjal - demokratów. Był front, byli zabici i ranni. Każda

partia miała tam swoją uzbrojoną milicję. Z chwilą uporządkowania stosunków milicje te oczywiście zostały rozwiązane. We Francji w grudniu 1935 r. doszło do zniesienia organizacji paramilitarnych, które się potworzyły, a posiadały nie tylko karabiny, ale i karabiny maszynowe. Oczywiście samo istnienie tak uzbrojonych bojówek partyjnych jest pierwszym krokiem do całkowitej anarchii państwa.

Czem jest nasz „Strzelec”? Otrzymuje wydatną materialną

pomoc ze skarbu państwa, z kieszeni podatnika, należałoby więc myśleć, że jest powszechną organizacją przysposobienia wojskowego.

A jednak, oto dowiedzieliśmy się, że Zjazd Strzelców uchwalił współpracę ze Zw. Nauczycielstwa Polskiego, który jest organizacją o wiele bardziej polityczną, a niżeli zawodową. Jednocześnie Strzelec nie uchwalił takiejże współpracy z innymi nauczycielskimi związkami czem wydatnie

podkreślił, że ma na widoku polityczne a nie zawodowe oblicze Zw. Naucz. Polskiego.

Jak już pisaliśmy działa się to na tem samym posiedzeniu, na którym p. Paschalski powiedział do szefa naszej armii: „Wszystkie Twe zalecenia będą dla nas rozkazem”. Jak wiadomo p. Marszałek zalecił organizację plk. Koca, która zadeklarowała swą wrogość t.zw. „folkfrontowi”, którego Zw. Naucz. Polskiego jest wybitnym przedstawicielem, a szef sztabu plk. Koca nawet specjalnie poruszał temat tego Związku Nauczycielskiego, negatywnie się do niego ustosunkowując. Słowa więc p. Paschalskiego wypowiedziane do marszałka można przyrównać do uroczyście złożenia komuś w darze czeku... bez pokrycia.

Teraz wychodzą na jaw inne uchwały Zjazdu Strzelców:

Walny Zjazd Z.S. odbywający się w dniu 10 sierpnia w Warszawie stwierdza, że jedynym piśmie reprezentującym szerze świat pracy jest „Dziennik Poranny”.

Wychodząc z założenia, że szeregi Z.S. w olbrzymiej części rekrutują się z pracowników Zjazdu zaleca Strzelcom abonowanie i rozpowszechnianie „Dziennika Porannego”.

Maż tobie: jedynie pismo reprezentujące świat pracy. Widać pozostaje są przeznaczone dla leniuchów i walkoniów! Ale oto chodź, że Dziennik Poranny powstał jako secesja grupy dziennikarzy z Kurjera Porannego w chwili, kie-

dy zbliżono to ostatnie pismo do ideologii dzisiejszej wyznawanej przez Ozon. Właśnie redaktor Dziennika Porannego, zresztą bardzo tegi dziennikarz, rzucił hasło solidarnego frontu całej lewicy w Polsce i właśnie to wystąpienie p. Czarnockiego dało powód do ukucia przez A.B.C. określenia „Folkfront”. Inne słowo już samo powstanie Dziennika Porannego związane jest z walką z plk. Kocem i jego organizacją, zupełnie jawnie i wyraźnie przez marsz. Rydza popieraną. W tych warunkach owe: „każde Twe zalecenie będzie dla nas rozkazem” nabiera już tonów i akcentów od ścisłego zdefiniowania których się powstrzymujemy, bo i tak każdy je w duszy nazwie po imieniu, jak na to zasługują.

Ale „Dziennik Poranny” jest dziennikiem politycznym o wyraźnej ideowej linii politycznej. Zaangażował się np. na całego w popieraniu bolszewików w Hiszpanii. Zaangażował się również na całego w walkę z polityką zagraniczną obecnego rządu, w walkę z klerykalizmem, czyli duchowieństwem katolickim i t.d. itd. Skoro Strzelec biera sobie ideowy dziennik polityczny, zalecając go jako jedyne wartościowe pismo temsamem sam staje się organizacją polityczną. — z organizacji powszechnego przysposobienia wojskowego przekształca się w bojówkę partyjną. Trudno o bardziej drastyczny przykład rozprężenia i braku społecznej dyscypliny, jak to ostatnie wystąpienie „Strzelca”.  
Cat.

## Rozwój operacji na Dalekim Wschodzie

### Sily japońskie i chińskie — Czy Japończycy zadowolą się dotychczasowymi sukcesami? — Najważniejszym zadaniem Japonii niedopuszczenie Sowietów do współdziałania z Chińczykami

Sukcesy japońskie na Dalekim Wschodzie nie przyczyniły się do załagodzenia konfliktu, a raczej go zaostriżyły. Obecnie na 150 km. frontie wzdłuż rzeki Jung - Ting, stoją naprzeciw siebie oddziały japońskie i chińskie, gotowe do skoku, przyczem obaj przeciwnicy ściągają posiłki.

Ponieważ depesze informujące o orzebiegu wydarzeń w Chinach Północnych chaotycznie przedstawiają wypadki, spróbujmy zorjentować się jakie siły znajdują się obecnie na terenie wojennym.

Początkowo, przynajmniej wedle meldunków japońskich, oddziały japońskie w Chinach Północnych składały się z niepełnej dywizji. W dotychczasowych walkach wymieniały komunikaty jako jednostki walczące conajwyżej pułki. Nie da się stwierdzić ile wojska ściągnięto dotychczas z Mandżukuo, z Korei i Japonii.

Pierwsze posiłki przybyły z tzw. 2-ą Quantung. Składa się ona z 5 do 6 nowocześnie uzbrojonych i wyszkolonych dywizji, razem około 100.000 do 120.000. Armia Mandżukuo, zorganizowana przez oficerów japońskich, a składająca się z 50 mieszanych brygad, nie będzie podobno użyta do walk w Chinach Północnych.

Razem siły japońskie wynoszą około 7 dywizji, w sile od 140 tys. do 160 tys. ludzi. Dowódcą ich jest generał podporucznik Katsuki, jeden z najzdolniejszych generałów.

Co do Chińczyków to siły już zaangażowane w walkach, jak i posiłki spieszące im z pomocą, okiełzać można również tylko w przybliżeniu. W obszarze między Pekinem i Tientsinem walczą części 29 armii, złożonej z trzech dywizji, w sile około 50.000 ludzi. Są to najlepiej wyszkolone oddziały rządu Centralnego. Dowodził nimi generał Sun-Tse-Juan, ponieważ jednak uznano, że sympatyzuje on z Japonią, więc został odwołany. Jego następcą i zarazem naczelnym dowódcą wszystkich oddziałów walczących w Chinach Północnych, został „chrześcijański” generał Fen, który — nawiasem mówiąc — był już także w obozie komunistów.

Sily chińskich armii są dość różnorodne, a ilościowo zależą też od środków pieniężnych jakimi operują ich dowódcy.

Główne siły chińskie rozwijają się wzdłuż linii kolejowej Paoting — Pekin. Grupa ta liczy sześć dywizji, około 100.000 ludzi. Dowódcą gen. Jen - Hiu - Tsen.

Druga mniejsza grupa koncentruje się na linii kolejowej, wiodącej z południa do Tientsinu. Składa się ona z trzech do czterech dywizji, pod dowództwem gen. Han-Fu - Tsu.

Między temi obydwoma kolumnami znajduje się mała grupka, złożona z dwóch dywizji pod Taining. Dowódcą jej jest gen. Shang - Hen.

Wreszcie w dolinie Hoang gromadzi się wielka armia rezerwowa, której siła jest nieznaną, jakiegoś większe siły koncentrowane są w obszarze Nankinu, pod dowództwem generała Liu Tsu.

Cała ta armia marszałka Czang Kai Szeka jest dość słabo wyposażona technicznie i posiada conajwyżej około 500 samolotów. Z motoryzacją jest również kruchą.

Nie można nie doceniać faktu, że z zachodu i południa zapowie działają gotowość współdziałania armie komunistyczne.

Dalszy rozwój wypadków zależy od tego głównie, czy Japonia zadowolą się dotychczasowymi sukcesami. Prawdopodobne jest, że Japończycy zechcą jeszcze opanovać Kalgan, punkt ważny dlatego, że posiadanie go, jako węzła komunikacyjnego, przeszkodziłoby Sowietom we wspomaganii Chińczyków i zwłaszcza w dostarczaniu im materiału wojennego.

Wogóle najważniejszym celem Japonii w dalszej akcji będzie zdefiniowanie niedopuszczenie do współdziałania Sowietów z Chińczykami. Jeśli Sowiety z powodu ostatniego osłabienia armii nie będą chęć ryzykować czynnego udziału w wojnie, to nie omieszkają wydatnie zasilać Chińczyków materiałem wojennym, oraz instruktorem, przy tej okazji propagując w armii chińskiej komunizm.

Pojawienie się w Nankinie, w roli doradcy, marszałka Bluechera, który kiedyś jako „gen. Sallen”

współpracował w organizacji armii chińskiej, jest wymownym dowodem, że Sowiety intensywnie mieszają się do tych spraw.

#### WI. L. OKRETY ANGIELSKI I NIEMIECKI W SZANGHAJU

SZANGHAJ. Pat. W dniu jutrzejszym wejdą do tutejszego portu admirałskie okręty brytyjski „Cumberland” i amerykański „Augusta”.

#### KOMUNIKAT JAPONSKI

TOKIO. Pat. Dowództwo wojsk japońskich w Szanghaju opublikowało o godz. 19.45 komunikat, głoszący, że natarcie chińskie zostało powstrzymane, zaś artyleria japońska energicznie odpowiedziała na ogień baterji chińskich. Jak sądzą, Chińczycy ponieśli bardzo ciężkie straty. Straty japońskie na odcinku Hongkin wynoszą: jeden kapitan i 10 strzelców zabitych oraz 30 strzelców rannych.

#### NOTA PIĘCIU PAŃSTW

TOKIO. Pat. Wspólna nota, doręczona przedwczoraj przez przedstawicieli Anglii, Francji, Niemiec, Stanów Zjedn. i Włoch podkreśla wobec rządu nankińskiego i ambasadora japońskiego w Chinach znaczenie interesów mocarstwowych w Szanghaju i domaga się od rządu chińskiego wycofania wojsk z miasta, zaś od rządu japońskiego nie nadsyłania dalszych posiłków.

#### PIENIĄDZE NA WOJNĘ ZNAJDĄ SIĘ

BERLIN. Pat. Otoczenie przebywającego obecnie w Berlinie wicepremiera i ministra finansów rządu nankińskiego dr. Kunga, komunikuje, że ten ostatni zawarł układ z grupą banków szwajcarskich i holenderskich w sprawie pożyczki przeznaczonej na wzmocnienie sytuacji gospodarczej i finansowej Chin.

#### MORATORJUM W CHINACH

TOKIO. Pat. Z Pekinu donoszą, że rząd chiński ogłosił moratorium.

#### CYTADELA W NANKOU BRONI SIĘ

TOKIO Pat. Według wiadomości otrzymanych z frontu pod Nankou, w rejonach chińskich znajduje się jeszcze cytadela, która dominuje nad miastem. Japończycy mają jednak nadzieję załadować ją przed nastaniem nocy. O godz. 6-ej (czas miejscowy) artyleria japońska rozpoczęła gwałtowny ogień na pozycje chińskie.

#### ZAMKNIĘCIE BANKÓW W SZANGHAJU

SZANGHAJ. Pat. Naprężona sytuacja odbiła się na życiu finansowym miasta. Z banków zaczęto wycofywać wkłady. Władze chińskie były zmuszone zamknąć banki na kilka dni. Wobec tej decyzji stowarzyszenie banków cudzoziemskich w Szanghaju postanowiło zwołać zebranie dyrektorów wszystkich banków, na którym będzie rozprawywana ewentualność zamknięcia wszystkich instytucji finansowych w Szanghaju na przeciąg kilku dni.

#### SUKCESY JAPONCZYKÓW

TIENTSIN. Pat. Komunikat japońskiego sztabu generalnego donosi, że wojska japońskie zajęły wczoraj o godzinie 13.30 czasu miejscowego Nanku-Czen.

Wojska japońskie dotarły do dominującego nad całą okolicą łańcucha górskiego. Oddziały chińskie stawiają jeszcze opór. Na jednym ze wzgórz, dotąd z powodu mgły nie może dotrzeć japońskie lotnictwo.

#### NOTA CZTERECH MOCARSTW

TOKIO Pat. Przedstawiciel japońskiego min. spr. zagr. oznajmił, iż ambasador Kawagoe przyjął wspólną notę 4-ech mocarstw ale odmówił ujawnienia jej treści.

#### GWALTOWNE WALKI W SZANGHAJU

LONDYN. Pat. Z Szanghaju donoszą: gęsto zabudowana dzielnica chińska znajduje się pod gestym ogniem artylerji japońskiej. W natarciu japońskim bierze udział piechota, karabiny maszynowe, artyleria, oraz czołgi przy podporciu dział okrętowych.

Japońskie okręty wojenne systematycznie ostrzeliwiają przystań You-Kong. Chińczycy stawiają zaciekły opór i cofając się, wysadzają w powietrze mosty.

Starcia rozpoczęły się w nocy, przy czym trudno ustalić skąd padły pierwsze strzały. Nad ranem desant japoński posuwający się naprzód, natrafił na opór wojsk chińskich. Wywiązała się strzelanina. Japończycy ustawili baterję dział i oddział czołgów naprzeciwko stanowisk zajmowanych przez Chińczyków i otworzyli ogień. W niedługim czasie pożar objął miasto chińskie, które z dzielnicy międzynarodowej wygląda jak morze płomieni. Obecnie japońscy dotarli do toru wysięgowego Kiang-Wang, natrafiając na regularne wojska nankińskie. Tor ten oddalony jest o 7 km od rzeki Wang-Pu. Japończycy przygotowują się do dalszego natarcia i ustawili cztery baterje ciężkich dział.

### P. PECHE DYREKTOREM „WSPÓLNOTY INTERESÓW” (TELEFONEM Z WARSZAWY)

W kołach gospodarczych utrzymuje się przekonanie, że dotychczasowy dyrektor „Wspólnoty Interesów” inż. Kowalski ustąpi, a na jego miejsce zostanie powołany dotychczasowy dyrektor departamentu górniczego min. przemysłu i handlu, p. Czesław Peche.

W ciągu swego urzędowania p. Peche oddał wojewodzie Grażyńskiemu i „naprawiaczom” pierwszorzędne usługi, szczególnie po

mianowaniu przymusowego zarządu nad „Wspólnotą Interesów”, zarząd ten bowiem składał się z samych „naprawiaczy”.

„Dzięki „Wspólnotcie”, „Naprawa” jest najbardziej zasobną w środki finansowe, grupą polityczną, zrozumiałe więc jest, że p. Peche został odpowiednio wynagrodzony za zasługi jakie położył dla „Naprawy”.

### LEADER AMERYKAŃSKIEJ PARTJI DEMOKRATYCZNEJ W ŁAŃCUCIE (TELEFONEM Z WARSZAWY)

W tych dniach udaje się do Łańcuta w towarzystwie ambasadora Stanów Zjednoczonych pana Bidle, gubernator Pensylwanji Earle, leader partji demokratycznej, jeden z najbardziej lewicowych działaczy tej partji.

Gubernator Earle uchodzi wśród demokratów za kandydata na stanowisko prezydenta po Rooseveltcie.

Przybył on do Polski jako gość ambasadora Bidle'a, który pocho-

dzi również ze stanu Pensylwanja, z Filadelfji, należąc do jednej z najbardziej znanych rodzin finansjery filadelfijskiej.

Jak wiadomo w Stanach Zjednoczonych istnieje zwyczaj, że każdy stan ma prawo obsadzania jednej z placówek dyplomatycznych. Tak np. N. Jork otrzymuje tradycyjnie ambasadę w Paryżu i Londynie. Dlatego też zwyczajnie także gubernatorów z dyplomatami pochodzącymi z ich stanów, b. przyjazne i serdeczne stosunki.

### „FALANGA” DZIENNIKIEM (TELEFONEM Z WARSZAWY)

Tygodnik oświaty ONR t. zw. „bepistów”, którzy prowadzą Związek Młodej Polski ma być — według pogłosek — w niedługim czasie

zmieniony na dziennik. Nie wiadomo czy będzie to organ ONR czy też młodych Ozonów

### 1000 domów i majątków przejdzie na własność Państwa

Wobec wejścia w życie w ubiegłym tygodniu nowej ustawy o likwidacji majątku opuszczonego urzędy wojewódzkie sporządziły wykaz obiektów, które po załatwieniu formalności prawnych przejdą na własność Skarbu Państwa.

Wykaz ten obejmuje około 3000 nieruchomości i majątków, położonych przeważnie na Kresach wschodnich.

### Likwidacja klubu 11-go Listopada

Jak się dowiadujemy, Klub 11 Listopada ulega likwidacji. Na terenie tego klubu stykały się przedstawiciele różnych kierunków wyłącznie dla przeprowadzenia dyskusji ideowych, gdyż klub zapraszał także nieczłonków do przybywania na zebrania, a nawet do wygłaszania prelekcji.

Na zebraniach klubu bywał niekiedy min. Grabowski, plk. Strzelecki, niekiedy członkowie związku młodych narodowców z wyjątkiem p. Zdz. Stahla, który przepadł przy balotażu i p. Hra byka, którego jak się zdaje niezapraszano.

### Głodówka

#### b.ONR-owców w Warszawie

W więzieniu w Warszawie przebywali byli członkowie ONR-u: uczeń Petasz Sylwester, robotnik Byliński Franciszek, Byliński Kajetan i Kieras Władysław wszyscy z Pruszkowa, następnie Olejniczak Janusz z Warszawy, Obruczew Jerzy z Warszawy, Elster Czesław, stud. Elster Julian, robotnik i Ogiński Jan robotnik.

Wymienieni rozpoczęli głodówkę na znak protestu w związku z zarządzeniem władz więziennych zakazania śpiewu „Hymnu Młodych”. Jak wiadomo tradycją jest, że przebywający w więzieniu b. ONR-owcy rano i wieczorem oprócz wspólnej modlitwy, śpiewają „Hymn Młodych”.

### Katastrofalny brak opału na Węgrzech

#### IMPORT DRZEWA Z ZAGRANICY BEZ OGRANICZEN.

Węgierska rada ministrów odbyła posiedzenie, poświęcone katastrofalnemu brakowi materiałów opałowych na Węgrzech. Postanowiono zarządzić nadzwyczajne środki, aby zapewnić dowóz opału dla instytucji publicznych, szpitali i dla szerokiej publiczności.

Jednym z pierwszych zarządzeń ma być zezwolenie na sprowadzanie drzewa z zagranicy bez żadnych ograniczeń. Po za tem istnieje zamiar przeprowadzenia rejestracji materiałów opałowych w całym kraju, z czem łączy się możliwość rekwizycji zapasów u kupców i producentów drzewa.

Brak materiałów opałowych na Węgrzech posiada niemałe znaczenie dla Polski, która może zaopatrywać Węgry w drzewo i zwiększyć w ten sposób swój eksport drzewny.

**ŻADAJCIE**  
we wszystkich aptekach  
składach aptecznych naszego  
śradka od odcisków  
**PROW. A. PAKA**

### Alumni seminarjum gr.-katolickiego odbierali przysięgę od członków O.U.N.

W trzecim dniu procesu przeciwko 42 oounowcom przed sądem okręgowym w Równem sąd przystąpił do przesłuchania świadków. Obrona stawia sze reg wniosków o powołanie nowych świadków, które sąd uwzględni. Ogółem zeznawać będzie około 40 świadków.

#### ZEZNANIA ŚWIADKÓW

Jako pierwszy świadek składa zeznanie komendant powiatowy policji w Horochowie, kom. Zwolski. Zeznania swoje rozpoczyna od scharakteryzowania zaczątków działalności oskarżonych. Akcja oskarżonych sięga jeszcze roku 1932 i podjęta została przez osk. Myhala, który przybył na teren powiatu horochowskiego i pod pozorem nauczania dzieci zakłada pierwszą komórkę organizacyjną na terenie wsi Drogomice. Następnie zorganizował dwie komórki we wsi Oleśko, poczem nawiązał kontakt z powiatowym „prowidem” we Włodzimierzu.

Równocześnie z Myziałem działała na terenie niejakiej Włodzimierz Lewicki i Jewsej Paszczuk, student politechniki lwowskiej. Paszczuk przybył na teren ze specjalnym zadaniem, mianowicie po różnieniu ludności prawosławnej w Oleśku z miejscowym księdzem prawosławnym, by korzystając z wynikłego w ten sposób zamieszania obsadzić stanowisko księdzem grecko-katolickim. Prócz tego miał on przygotować teren celem

sprowadzenia do miasteczka ludzi z pośród inteligencji ukraińskiej, by w ten sposób zdobyć wpływy i oparcie dla propagandy idei ukraińskiej. Cel ten Paszczuk częściowo osiągnął. Świadek charakteryzuje pozatem działalność poszczególnych oskarżonych. W świetle jego zeznań centralną figurą całego ruchu oounowskiego na Wołyniu był osk. Myhał, który prowadził w Sokalu sklep spożywczy, służący za centralę łącznikową pomiędzy krajową egzekutywą we Lwowie a „prowidem” we Włodzimierzu.

Nieuchwytna, choć przewijająca się jak cień w tym procesie, jest działalność braci Prociuków ze wsi Oryszcze, alumnów seminarjum grecko-katolickiego we Lwowie. Prociukowie odbierali od zjednoczonych członków O. U. N. przysięgę na wierność hasła tej organizacji.

Świadek Stanisław Kuźmicki, kierownik wydziału śledczego w Sokalu mówił o szerniej działalności poszczególnych komendantów OUN, na Wołyniu. Opisywał drogi, jakimi szła nielegalna literatura i ulotki oounowskie na Wołyniu. Do stawca ulotek i literatury był osk. Myhał. Głównego oskarżonego, Kłymowa nazywa świadek najbardziej niebezpiecznym konspiratorem i duszą akcji wyrotowej na Wołyniu.

Proces trwa.

### Kongres Stronnictwa Narodowego

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Warszawie wielki kongres Stronnictwa Narodowego z okazji 17-letniej rocznicy odparcia najazdu bolszewickiego.

Udział Romana Dmowskiego w kongresie nie jest dotąd przewidziany. Jak wiadomo Roman Dmowski przebywał na kuracji w Kosowie.

Od wyników kongresu niedzielnego zależy będzie w dużej mierze przebieg Rady Naczelnej Stronnictwa, która wy-

znaczona została na 26 bm. Na Radzie Naczelnej spodziewany jest wybór na prezesa Zarządu p. dra Bieleckiego oraz jako członków zarządu współpracowników organizacyjnych dra Bieleckiego pp. Gierycha i Matuchowskiego. Ostatnia z tych kandydatur została zachwiana przez motywy wyroku sądu organizacyjnego, zwołanego z okazji znane go incydentu. Wyrok ten skazywał sprawców incydentu, podnosząc jednak okolicznością łagodzącą.

### Czy policjanci bili siostry aresztowanych?

W sądzie apelacyjnym w Warszawie toczy się dziś proces przeciwko trzem policjantom: komendantowi posterunku w Sokółce przed. Wróblew i Kowalewiczowi skazanym w pierwszej instancji po 8 miesiącu więzienia za pobicie w lokalu policji najbliższej rodziny aresztowanego zabójcy policjanta.

W Sokółce paść z ręki warjta posterunkowy Wysocki. Gdy zabójcę Rafała Leptuszkę aresztowano razem z bratem Alojzjem podjęty za nimi dwie siostry: Kaleta Rybakowa i Weronika Leptuszkówna, które słyszały jakieś krzyki. Siostry zabrano również na posterunek, a gdy wszystkich troje wypuszczono, poskarżyły się u prokuratora, że były bici gumami po rozebraniu do naga. Nawet Rafał Leptuszkę przyłączył się i stwierdził, że był pornięty; brzytwą, czemu nie dano wiary, odrzucając także skargę jego brata Alojzego.

Natomiast na skutek skarg siostr zabójcy, popartych świadectwami lekarzskimi, iż na pośludkach znaleziono siniaki, a Kaleta Rybakowa będąca w trzecim miesiącu ciąży miała poronić, policjantów pociągnięto do odpowiedzialności i sąd skazał ich.

Nieoczekiwany obrót przyjęła sprawa natomiast w sądzie apelacyjnym, gdzie wszystkich policjantów uniewinniono, uznając iż skarżące kobiety miały złą opinię a świadectwo lekarskie nie jest dowodem, bo jako lekkomyślne siostry mogły być poszwankowane w innych okazjach i wypadkiem tym obciążają policjantów.

Jednakże sąd najwyższy dopatrzył się niedokładności w orzeczeniu apelacji warszawskiej, zarzucając, iż w wyroku nie powiązano ściśle lekkomyślnego trybu życia siostr z siniakami na pośludkach.

Sprawa więc musi być rozpatrzona poraz drugą.

### Zagadkowe samobójstwo obywatela ziemskiego

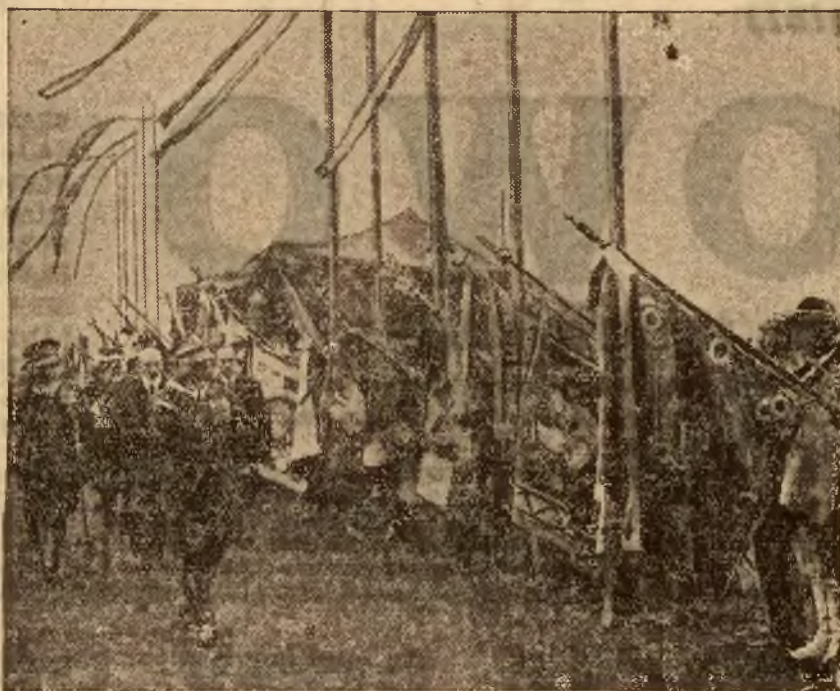
Dziś o godz. 9 rano, mieszkańcy hotelu Royal w Warszawie, zaalarmowaną zostali odgosem strzału, który się rozległ w jednym z pokoiów.

Służba pospieszyła czempredzej do tego pokoju. Okazało się, że popełnił samobójstwo obywatel ziemski Stanisław Cichocki, właściciel majątku Czahary pod Prasnymem, Strzelił on do siebie

z rewolweru, trafiając w okolicę serca. Znalaziono go na ziemi pośrodku pokoju, broczącego we krwi.

Natychmiast zaalarmowano pogotowie ratunkowe i policję. Cichocki przewieziony do szpitala zmarł. Policja prowadzi dochodzenie, celem ustalenia przyczyny samobójstwa.

### Zjazd Legjonistów w Krakowie



Do Krakowa na Zjazd przybyło tysiąciu marsz. Smigły-Rydz przechodził przed frontem pocztów sztandarowych.

### Polscy Żydzi chcą wojować w Hiszpanji

Ag. „Echo” donosi, że śląska straż graniczna schwytała już kilkakrotnie większe lub mniejsze grupy Żydów, którzy usiłovali przez pogranicze polsko-niemieckie przedostać się do Niemiec, następnie do Francji, a potem do Hiszpanji, celem wzięcia udziału w toczącej się wojnie domowej. W sobotę udało się znowu schwytać grupę, złożoną z pięciu Żydów i dwu Żydówek, pochodzących z Radomia. Wszyscy zostali zatrzymani przez strażników w chwili, gdy ukryci w rowie nad saną granicą czekali odpowiedniego momentu, aby ją przekroczyć.

Co za odwaga! A potem rząd polski będzie interwenjował w ich obronę, o ile zostaną skazani na śmierć!

### Cadyk z Parysowa nie dał jeść głodnym chasydom

W Otwocku na ślubie 15-letniego cadyka Rabinowicza, doszło do wielkiej awantury spowodowanej kolacją. Cadyk pochodzi z Parysowa i w jego rodzinie panuje zwyczaj niezapraszania nikogo na ślubną kolację. Tłumy, które przybyły na ślub były zawiedzione, gdyż mu siały same pomyśleć o swoim wyżywieniu. Kilka tysięcy zwolenników młodzieńca rozsiało się na ulicach, w parku, na placach i w nocy spożyło przyniesione ze sobą wiktuały. Handlarze żydowscy sprzedający rogalniki, śledzie, pomidory i t.p. wyprzedają cały swój zapas. Przy stole cadyka siedziało tylko 10 osób.

Bożnicę na czas uroczystości zamieniono na salę tańca, lecz głodni chasydzy nie zdradzali chęci do tańsania. Żegnając się z cadykiem prawie każdy z nich wręczał mu karteczkę z prośbą o błogosławieństwo. W czasie uczty przygrywała kapela z Garwołna. Ślub zakończył się wczoraj o godz. 9 rano.

W pięknej okolicy: wśród lasów i jezior w BRASZAWIU  
**W Prywat. Koedukacyjnym Gimnazjum**  
z pełnymi prawami szkół państwowych  
są jeszcze wolne miejsca.  
Całkowita opłata za naukę wynosi złotych 300 (trzysta) rocznie (w ratach miesięcznych). Koszty utrzymania niskie.

### WIELKI PLAN DROGI WODNEJ Bałtyk—Morze Czarne

Na konferencji informacyjnej z której wynikami zaznajomiliśmy się obecnie, zgodzono się jednomyślnie na konieczność budowy drogi wodnej Bydgoszcz — Gdynia.

Zebrań doszli do przekonania, iż skoro kolej dopłaca do przewozu węgla do Gdyni 94 miliony złotych, to budowa kanału Bydgoszcz — Gdynia kosztem 150 milionów zł. i regulacja biegu Wisły kosztem 350 milionów złotych, będzie przedsięwzięciem rentownym.

Równocześnie omawiano też plany dalszego wyzyskania dróg wodnych przez regulację Bugu i Sanu, oraz połączenie Sanu z Dnieprem i dalej już na terytorjum rumuńskim Dniestru z Prutem.

Ta druga inwestycja kosztowałaby

około 400 milionów złotych, jeżeli chodzi o roboty na terenie Polski, oraz około 270 milionów zł., jeśli chodzi o roboty na terenie Rumunii.

Sprawa budowy tej drugiej drogi wodnej jest przedmiotem rozmów polsko-rumuńskich.

Regulacja Wisły z budową kanału Bydgoszcz — Gdynia, oraz budowa kanału San — Dniestr stworzyłaby wielkie połączenie tranzytów między morzem Bałtyckim i Czarnym, a zarazem rozwiązałaby zagadnienia polskiego zagłębia węglowego, stwarzając tanią i dogodną drogę dla wywozu węgla. Wreszcie w samym sercu centralnego okręgu przemysłowego powstałaby sieć tanich dróg wodnych. Byłoby to więc przedsięwzięcie o epokowym znaczeniu dla życia gospodarczego Polski.

### W WIRZE STOLICY

#### VIENNA NA BOISKU

Marszałek Rydz - Śmigły często bywa na meczach piłkarskich. Ma rację. Żadne inne zawody nie dają takiej emocji. To zgroza, że obecnie w szkołach i w wojsku propagują siatkówkę i szczyptorriaka z pominięciem foot-ballu. Gry dobre dla paralityków.

Na meczu z Winią był też Marszałek i z jego uśmiechniętego wyrazu twarzy podezas lepszych zagrań Schweidla widać, że zna się na piłce. Bo o ile polska drużyna okazała się niezdarna i zlepkim beztalencioń, o tyle wiedeńscy pokazali pierwszorzędną triki.

Ogromny Schweidl na środku ataku, stały uczestnik ongiś Wunderteamu, ruszał się jak mucha w słońcu miodu. Ale choć trzech Polaków wlażyło mu na kark — robił pół zwrotu w lewo, pół w prawo — i już miał wolne pole, podawał idealnie partnerowi. A to jego łapanie piłek z wolną na nogę i podawanie bez stopniaka, jakby ręką, łącznikowi. Na takie zagrania trzeba by noga była oswojona z piłką jak ręka z łyżką od zupy.

Głowę ma Schweidl zupełnie profesorską. Strzał jak z armaty, on nadstawia głowę i piłka pada — krok — pod nogi partnera. Stopniaki głową są szalenie trudną rzeczą świetnie też wyglądało, gdy bramkarz wybił świecę, a Schweidl odrazu się ustawiał w jakimś punkcie i ani się ruszył. I dopiero po chwili wyszyse widzieli, że piłka zmierza skurat w to miejsce, trafia go nieuchronnie w głowę. Co za oko!

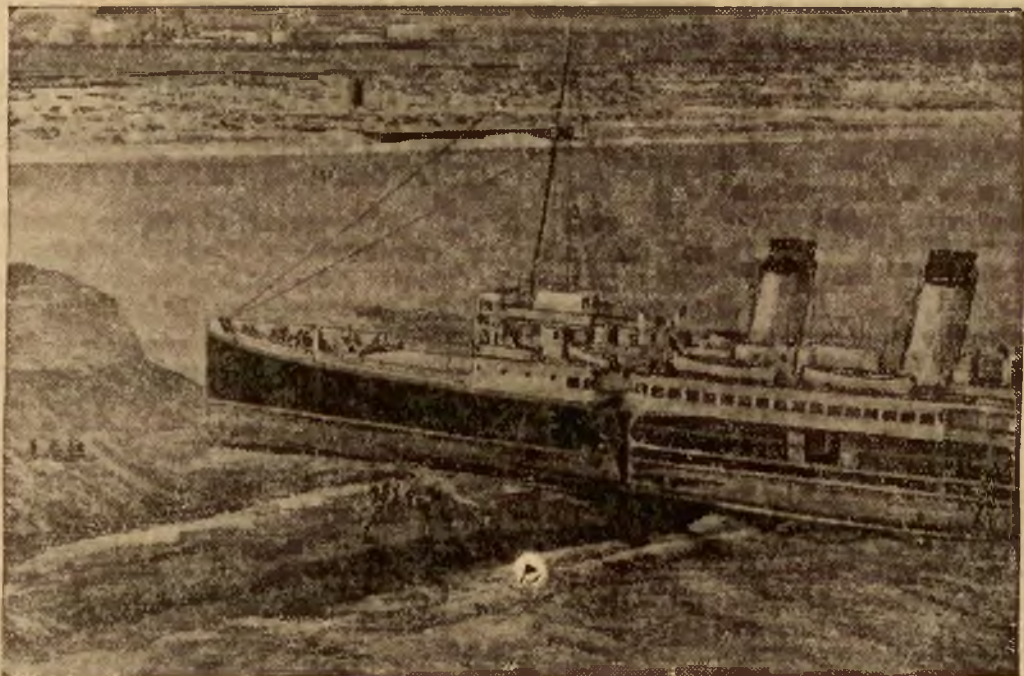
Wiedeńscy nie wysilali się weale, biegali oszczędnie, samą techniką robili naszych na surowo. Wszyse są kunstnistrzami piłki. Okazuje się, że tylko strzałów zauczyć się nie można. Na kilkadziesiąt, które odwalili z murawianych pozycji, trzy zwaloty nie trafiały weale do bramki, a reszta była prosto w ręce. Głowka i karny zapewniły zwycięstwo.

Pretensje publiczności i prasy, że nasi źle grają, że Vienna ich zdeklasowała, są śmieszne. Zawodowy aktor musi być lepszy od amatora, zawodowy fryzjer zawsze lepiej ogoli od najpracowitszego amatora. Dlaczegożby ludzie, żyjący z kopania w piłkę, mieli grać gorzej od naszych smyków? Topy przoczyło wszelkiemu sensowi. Karol.

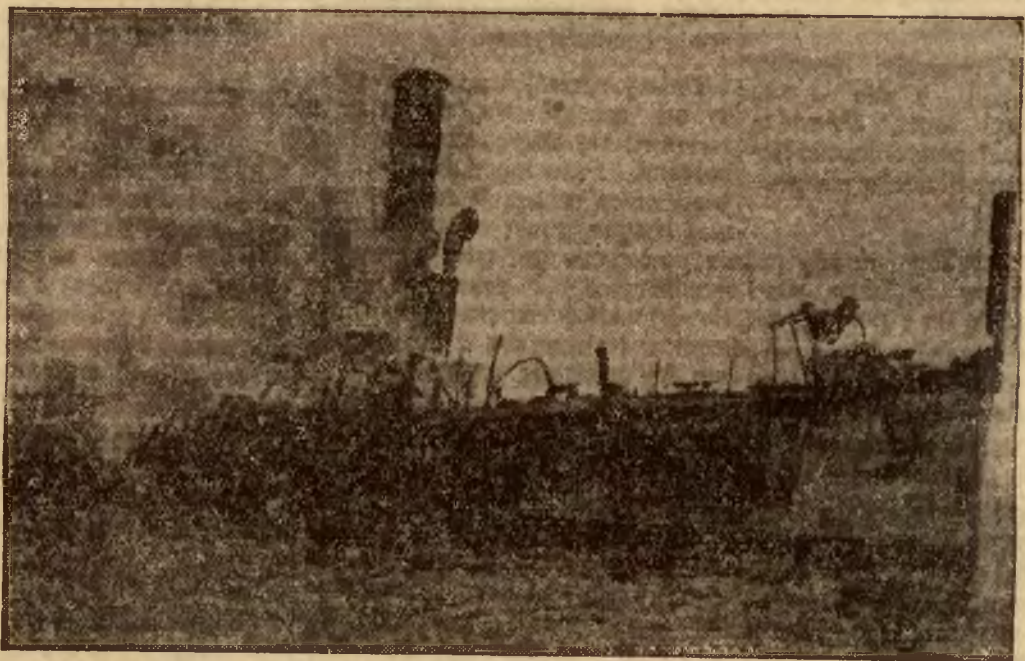
### Grzywna za fotografowanie narzeczonej

Sąd starościński skazał niejakiego Freitera na 30 zł. grzywny za to, iż odprowadzając narzeczoną na stację Łódź - Kaliska sfotografował ją na tle budynku stacyjnego. Zauważył to posterunkowy i wylegitymował Freitera tłumacząc, że fotografowanie narzeczonej jest wprawdzie dopuszczalne, ale dokonanie tego na tle budynku stacyjnego jest zakazane, gdyż dworce należą do „objektów chronionych”.

**NIE BĄDZMY SAMI SOBIE WROGAMI I DBAJMY O ZDROWIE. COŻ LEPSZEGO DLA ZDROWIA, JAK ŚWIEŻE POWIETRZE OCZYSZCZONE PRZEZ ROŚLINY I KWIATY?**



ZDERZENIE OKRĘTÓW W PORCIE DUNKIERKI. W Dunkierce nastąpiło zderzenie belgijskiego parowca „Princesse Marie - Jose” z parowcem angielskim „Clain McNeil”. Podczas katastrofy kilka osób zostało ciężko rannych.



KATASTROFA OKRĘTU „CITY OF BALTIMORE”. Zdjęcie przedstawia płonący wrak statku „City of Baltimore” po wybuchu u wybrzeży amerykańskich. Katastrofa pociągnęła za sobą wiele ofiar w ludziach.

# Notatki polemiczne

Wacław Sieroszewski

Uważam Posłką Akademię Literatury za instytucję, która ośmiesza kulturę polską i staram się wykazać, jak rozsądną byłaby jej całkowita likwidacja. Ale w skład tej instytucji wchodzi kilka osób, o wielkich talentach. Ale mój zmysł sprawiedliwości niecierpliwi się, gdy się używa metod, jak te, które poniżej opiszę.

Prezes Akademii rozesłał do prasy list następującej treści.

Szanowny Panie Redaktorze!

„Uprzejmie proszę o umieszczenie w pańskiej poczytnej gazecie następującego wyjaśnienia:

W Nr. 169 i 171 „Orędowni Ła“ z 26 i 29 lipca 1937 r. p. T. Z. Hernes zarzucił mi „plagiat“ z Grimma, popełniony w moich „Bajkach“, zlanowicie w opowiadaniu „Inwalidzi“. Na dowód tego przytacza niemieckie ustępy zapożyczone, rzekomo przeze mnie u niemieckiego bajkopisarza.

Otóż muszę zaznaczyć, że po niemiecku nie umiem, że Grimma nawet po polsku nie czytałem, że za tematy do moich opowiadań posłużyły mi słyszane w dzieciństwie bajki od niani, oraz wiejskich chłopaków częstych towarzyszy zabaw.

Wiadomo, że te same baśnie ludowe rozpowszechnione są wśród wszystkich niemal narodów, np. tak popularne bajki o Czerwonym Kapurku, śpiącej Królewnie, Czterdziestu rozbójnikach i t.d.

Ukazują się one raz po raz w nowym opracowaniu u nas i zagranicą. Nie uważam, aby je można było traktować jako plagiaty.

Łączę wyrazy pozdrowienia

Wacław Sieroszewski.

Zamieszczając ten list, różni nasi koledzy, w przeglądach prasy opatrzyli go złośliwościami na temat sędziwego prezesa, jego niani, nieznajomości Grimma etc.

Tymczasem jest prawdopodobnem, że Sieroszewski nie czytał Grimma, (aczkolwiek istnieją i polskie i rosyjskie tłumaczenia) możliwe, że fabuła opowiadania utkwiała mu w pamięci z dzieciństwa i wreszcie posłużyło się tematami z eposu ludowego, jest dopuszczalne i praktykowane. Dowcipuski tego listu Sieroszewskiego stanowią właśnie tę łatwinę polemiczną, której należałoby unikać w publicystyce przeznaczonej dla inteligencji.

## „Wiadomości Literackie“

W Wiadomościach Literackich p. Jerzy Wyszomirski w artykule na temat żydów i literatury, zaczyna także moją skromną osobę:

Potrafił on na wstępie swego artykułu rozpamiętywać patetycznie testament duchowy Piłsudskiego, aby w końcu zrobić z niego endeka albo zażądać dymisji ministra Poniatowskiego; potrafił on dać artykułowi swemu tytuł „Jezus Chrystus“ i przez prowadzić całą egzegezję Pisma Świętego, aby go zamknąć wypadkiem an tysemickim. W tem „mieszaniu przedmiotów“, w podawaniu „przedmiotu niższego za wyższy“, leży przyczyna popularności Mackiewiczza w czytelników, jest bowiem zgodne z charakterem narodu, a raczej tej jego przejawiającej warstwy, w której żyje jeszcze i myśli umysłowość szlachecka (sarmacka). Mackiewiczowskie „mieszanie przedmiotów“ jest również przyczyną ciągłych polemik, jakie w „Słowie“ toczą inne pisma. Polemiki świadczą skolei o tem, że istnieją w społeczeństwie elementy, które pragną uporządkować narodową kadź.

Umiem dyskutować z przykładami konkretnymi, ale nie z ogólnikami, bo te się wysilgają spod argumentów. To też odpowiadam p. Wyszomirskiemu, że nigdy nie nazwałem Marszałka Piłsudskiego „endekiem“, — natomiast niewątpliwie był on patriotą i nacjonalistą, a nawet można uważać go za narodowego szowinistę. (Będąc w Moskwie siedział na dworcu kolejowym i nie chciał oglądać Kremłę, ani „Krasnoj Ploszczadzi“). Uważałem Piłsudskiego za między narodowego socjalistę, lub chociażby twierdzić, że Piłsudski był zbliżony do psychicznego typu socjalistycznego, może tylko człowiek bardzo płytki, z którym wogóle dyskutować nie warto. Był to ostatni z klasy naszych hetmanów, szlachcic litewski w

# Trzy Krzyże w Wilnie

Fragment z pamiętnika H. Wincentego Lubieńskiego z czasów niedawnej przeszłości p.t. „Niemcy w Wilnie“.

Wybór miejsca na pomniki Marszałka Piłsudskiego i Adama Mickiewicza w Wilnie, zwiększa zainteresowanie mieszkańców miasta naszego i przybywających doń turystów; to też wszyscy my, kreowcy, którym droga jest indywidualność Wilna, odrębność jego od miast Zachodu, z niepokojem śledzimy decyzje komisji urbanistycznej, poróżnionej w swych poglądach co do kształtów i miejsca, mającej się wzniesić nowej pamiętki naszej narodowej ideologii.

Sądzę więc, że na czasie będzie dziś przypomnieć nieślawne te czasy, wspólne naszym zabiegów i usiłowań pod nazwą niemieckiej, gdy zabyła myśi odbudowy przastarych trzech Krzyżów na wzgórzach wileńskich. Niedawna to przeszłość, jednak mało znana już dzisiejszemu pokoleniu; dla miłośników historii kultury i zabytków Wilna, okoliczności odbudowy tej towarzyszącej, nie są bez znaczenia, ustalone więc być powinny, póki nie zatępi się bez pamięci. — Zabrałem się więc do strzeżenia ich, jako moczny świadek, tak jak one, przed oczyma moimi, przesuwały się, współzależnie zapisane w listach moich do mojej Matki.

WILNO, dnia 21 czerwca 1916 r.

Kochana Matko. Powstał wśród nas Polaków projekt, by skorzystać z incydentu usunięcia przez Niemców drewnianego krzyża na wzgórzach wileńskich (O czem już Mamie w swoim czasie donosiłem) i upamiętnić to miejsce nowymi krzyżami ko sztem składak. Sprawa się jednak komplikowała: najdzielcom Niemcom, jako władcom zagrzmętego wojną kraja, nie wypadło zezwolić, ażeby na nowo z inicjatywą prywatnej podbitych wasalów, budowane zostały drewniane krzyże, takie, jakie usunięte były na rozkaz niemieckiej władzy. Szukali dyplomatycznego wyjścia z kompromitacji wobec Europy, bo fotografia obiegła już dwory i prase zagraniczną, a przedstawiała żołnierza pruskiego w pikietaubie, powalony kroczącego w straż nad powalony, dębowym krzyżem świętym na górach Wilna. (Istotnie, to odryś godny dla kalendara o potęgę niemieckiej). — Odkładano więc z dnia na dzień decyzję, pozwalając odbudowanie przez ludność zrąbanych przez Niemców dawnych dębowych krzyżów. W tych dniach, tak bardzo niewygodnych dla „kulturträgerów“ niemieckiej kultury (krzyżackiej) na Wschodzie. — powstała myśl genialna u pana Antoniego Wiwulskiego (ślawnego twórcy pomnika Jagiełły w Krakowie) przedstawienia nowej sztuki monolitycznych budowli żelazno - betonowych dla pomników wiecznotrwałych, by uzyskać pozwolenie odbudowy trzech krzyży na miejscu starych, drewnianych z czasów Jagiellońskich, zburzonych przez satrapę Murawiewa, jako pamiętki wicki trwać mogąca, ówczesnej wojny i bytności Niemców w Wilnie. — Oczywiście, nie ten ostatni powód jest myślą przewodnią projektu genialnego tego artysty, ale chęć zespolenia pracy, też i modus cierpiących mas miasta naszego, jako białagalna ofiara Bożu i prośba o łaskę przetrwania dni obecnych klęsk. — Motywy te nie byłyby dla Niemców decydującymi; kontenci, że mieli peźor wyjścia z niefortunnego stanowiska barbarzyńców - najwładców, burzyeli chrześcijańskich krzyżów, zgodzili się na postawienie pomnikowego dzieła, które dawało im miano kulturalnego wzniesienia na polsko - litewskiem kresach oznaki „wilizacji“, bowiem to, co przez moskiewskiego satrapę Murawiewa było niszczone, on to teraz, potomkowie Krzyżaków, w imię Prawdy i Chrystusa w wiecznotrwałej monolitycznej formie na Litwie i Białorusi wspaniałomyślnie wprowadzają.

każdym calu. Co zaś do artykułu Jezus Chrystus, to przyjemnie mi jest, że p. Wyszomirski o nim wspomina. Osobiście uważam, że to najlepszy artykuł, jaki kiedykolwiek napisałem. O żydach nie ma mowy w tym artykule i być nie mogło. Jezus Chrystus stoi poza wszelkimi wojnami Francuzów z Anglikami, Polaków z Niemcami, czy narodów, krępowanych granicami i z narodem gra bińca nieskrępowanym t. j. z narodem żydowskim. Cat.

Szopka przed Europą udała się: biała szata niemieckiej kulturtrągerów nieskalana została, a nam dozwolono wskrzesić idee spójni Jagiellońskiej w Wilnie. Zabrałmy się więc zaraz do wykonania dzieła.

Niezłobnie uformowaliśmy pod egidą J. E. Ks. Administratora Michałkiewicza komitet budowy pomnika nowego Trzech Krzyży w Wilnie. Ze sprawą należało się spieszyć. Zostałem w tym celu zaproszony do mieszkania Księdza Administratora na dziś, na godzinę piątą po południu. Zebrało się nas mniej więcej szesnastu zaproszonych około dużego stołu w sali mieszkania Ks. Michałkiewicza przy ul. Zamkowej. Byli to: Prezydent miasta Węslawski, wiceprezydent Konrad Niedziałkowski, (brat biskupa Żytomiersko - Łuckiego) Dr. Dębowski, Księża: Kulesza, Lewicki, Kurezowski (historyk), Studnicki (archeolog, literat), dziennikarz Obst i kilku innych mi niezranych.

Model projektu przedstawiono nam w miniaturze z gliny bielonej, pomysłu p. Antoniego Wiwulskiego i bardzo się wszystkim podobał oryginalnością pomysłu. Ze skały wytryskały trzy krzyże w kształcie lili, harmonijnie obok siebie stojące w grupie. Pomysł trochę moderny. U spodu tablica z lakonicznym łacińskim napisem.

Smutek życia i grozy wieje z tej martwej grupy, wznoszącej się ku Niebu hymnem pochwalnym.

Przystąpiliśmy do kosztorysu. P. inżynier Szopa oznaczył nam takowy

1916

## NA MIEJSCU ZGONU BRACI FRANCISZKANÓW — MĘCZENNIKÓW WIARY Z XV-GO WIEKU — KRZYŻ TEN WZNOWILI W ROKU STRASZNEJ WOJNY ROKU 1916, PROSZĄCY O POKÓJ I ZGODĘ MIESZKAŃCY WILNA

Tekst ten pisany po łacinie miał ulec ewentualnej zmianie przy jego skodyfikowaniu.

24 czerwca 1916 r.

Myśl wspólnej pracy w złączeniu bogatych i biednych mieszkańców Wilna przy odbudowie pomnika Trzech Krzyżów, spotyka ogólne uznanie, zajmuje umysły, nie brak jednak i przeciwników tej idei. Do niezadowolonych z pomysłu budowy pomnika kamiennego na miejscu drewnianych krzyży, i to w dobie dzisiejszej, należy między innymi księżna Michałowa Ogińska, która uważa odruch ten społeczny za conajmniej nie na czasie i uważa, że niewłaściwe, by rezbudować fantazję głodnych mas nierealnymi pracami pomników, gdy na alieach mra rodziny z braku pożywienia, odbierają gotówkę od posiadaczy w imię ideałów narodowych. Zadrwiła mnie osobiście poglądem w ustach osoby, jak społecznie wysoko ustosunkowanej, wobec tylu dowodów, których jestem świadkiem, pracy pani tej dla dobra ideałów narodowo - katolickich, z jej inicjatywą i za jej współdziałaniem powstałych. Nie lubię jednak teoretycznych polemik, więc zdania mego w rozmowie z Księżną nie bronilem, zostawiając to czasowi.

Tymczasem prace na górze Świętokrzyskiej rozwijają się, setki rodzin, młodzieży, starców, wleczących swe obolate nogi, pań z towarzysztwa, dewotek, inteligencji bezroboczej, rzemieślników bez pracy, wszyscy idcowo, darmo, składają jak kto może hołd swój i danię pracy fizycznej, by niewieźnię godłem narodowo - religijnem obecne dni meki niepewności, dni „atrossimi belli“. Całe popołudnie, niekiedy już od rana z rodzinami i wiktuałami na piskiet przenoszą się do poblizka urwiska nad miastem, gdzie ma stanąć symbol ich obolałego stanu duszy. Plantując powierzchnię placu torują stromy dostęp do jamy, gdzie krzyże na urwisku wytrysnąć mają ze skały. Tysiące rąk spadli, setki tacek i nosideł przy pracy się uwija. Rzewny, imponujący to widok. Twarze pracowników wesole, pośpiech w ruchach, u jednego iza w oku, wszędzie zapal, pieśni narodowe towarzyszą tej pracy.

WILNO, 19 lipca 1916 roku.

Dzień dzisiejszy jest historycznym etapem historii kultury Wilna, jest dniem założenia fundamentów pod nowopowstający pomnik Trzech Krzyży na wzgórzach miejskich. Bardzo wczesnym rankiem byłem zamierzany przez ks. Administratora Michałkiewicza na miejsce prac. Trzeba było z formalnościami spieszyć się w obawie nowych zakłóceń ze

w kwocie 1300 — 1500 rubli. Pomnik ma być z betonu i żelaza, wysokości 10 metrów, u spodu sześć metrów szeroki. Inżynier Szopa jest prawą ręką Wiwulskiego i pomaga mu w budowie wspaniałego kościoła Serca Jezusowego w Wilnie, który to jest próba budowy bazyliki monolitycznej - żelaznej, arcydzieło techniczne nowocześniejszej sztuki.

Ks. Administrator zaprosił obecnych do utworzenia Komitetu Budowy Krzyżów. Pod przewodnictwem Ks. Administratora obrano jako gospodarzy Komitetu budowniczego Szopę, w. prezydenta Niedziałowskiego i mnie. Uproszono p. Obstą, dziennikarza, o poparcie idei współpracy w prasie wileńskiej. P. Szopa poruszył myśl propagandy wśród ludności miasta, by każda rodzina swoim własnym trudem postarała się fizycznie dopomagać budowie. Ks. Administrator ze swoich osobistych środków wystąpił z pożyczką 500 rubli na początek prac, jemu też zawdzięcza wspaniałe Wilno powstanie i uwiecznienie na górach Świętokrzyskich tej wiekotrwałej pamiętki wojennych czasów pomnika trzech Krzyży. Dzięki jego inicjatywie, pracy i zabiegliwości wprowadzono w czyn pomysł artysty Wiwulskiego.

W obawie, by elementy nam Polakom nieprzychylnie, nie stawały nam nowych przeszkód, zadroszcząc nam wszelkiej inicjatywy kulturalnej, — postanowiliśmy niezwłocznie przystąpić do pracy. — Omówiono też tekst napisu na tablicy pomnika, wysuwając projekt następujący:

strony tych, którym ta nasza akcja polska w grodzie międzynarodowym poważnionych elementów była solą w oku. Słońce wstawało za wzgórzem wśród rannej mgły. Zastałem na miejscu niewielu z członków Komitetu. Spiesząc się do upragnionego celu, nie chciałemś dać tej rzeczywistości cech „tromtradrackiej szopki“, tak trafnie przez Nowaczyńskiego uplastycznionej. Widziałem wśród zaproszonych gości, na mokrym jeszcze piasku po rannym deszczu i mgle, w milczeniu stojące grono młodzieży, Dra Zahorskiego, redaktora Obstą, Fedorowicza, celebrującego oczywiście ks. Michałkiewicza, budowniczego Szopę i innych. Staliśmy w milczeniu, pogłębieni w myślach, w nastroju doniosłości aktu, których obecnie jesteśmy świadkami. Zaproszono mnie jako członka Komitetu, aby położyć swój podpis na pergaminie, opisującym historię budowy pomnika, który zamuruję się w fundamentach.

Wiwulski na uroczystość przybyć nie mógł, spowodu nadwątłego zdrowia, zastępowali go Teczil Szopa, współpracownik genialnego dzieła i jego wykonawca, lecz podpisy obu widziałem na pergaminowym akcie obok podpisów Ks. Administratora Michałkiewicza, prezidenta miasta Michała Węslawskiego, wiceprezenta Konrada Niedziałkowskiego, księgarza Wileńskiego, Makowskiego, i innych. Zauważyłem różnicę podpisów: podpis twórcy Wiwulskiego z boku, krótki, ledwie widzialny i czytelny, gdy podpisy innych współubiegających w esach i floresach fantazji na szarem tle pergaminu. Akt ten złożono w szklanej pudrze i umieszczono w monolitycznej bryle, zalanej cementem w środkowej części pomnika. W ostatniej chwili, gdy już miano na wieki zalewać szklaną urnę, zdążyłem dołożyć do niej i umieścić i przy pergaminie historyczną odezwę władz niemieckich generała Pfeila przy zajęciu przez nich miasta w 1915 r. i odezwę prezydenta Węslawskiego w dniu opuszczenia przez Moskali Wilna. Po stuletniej niewoli pierwsza to odezwa w języku polskim w Wilnie. Jakielkolwiek będą w przyszłości koleje tegoż monumentu i miasta, dokumenty te dadzą realne i prawdziwe świadectwo o stosunku naszej polskości do kraju, gdy kiedyś przez eiekawych bryty te skruszone będą. Dołożono również przez obecnych kilka monet, obowiązujących w dniu dzisiejszym i kilka numerów polskich czasopism. Treść dokumentu z podpisami na pergami-

nie w monolitycznej bryle kamiennej, zalano cementem i ołowiem. Tak brzmi on w polskim przekładzie:

„Na wieczną chwałę Bożą! na cześć jego świętych męczenników, ku spełnieniu gorących ich pragnień oraz ku zbawieniu wiecznemu wiernych Chrześcijan.

„Za panowania nad Kościołem Chrystusowym Papieża Benedykta XV, za rządów diecezji Wileńskiej, wobec wygnania Biskupa, sprawowanego przez Wikariusza Pronotarjusza Apostolskiego ks. Kazimierza Michałkiewicza, zostały założone nie fundamenty pod budowę trzech krzyżów, pod kierownictwem i podług pomysłu p.p. Architekta Antoniego Wiwulskiego i Teofila Szopy, — przy dobowolnej pracy i pomocy wiernych Chrześcijan na górze tej, Górą Trzykrzyżską już przez naszych przadków nazwanej, a to spowodu, że za panowania Wielkiego Księcia Litewskiego Olgierda, siedmiu braci konwentualnych Franciszkanów (Sw. Franciszka) z lielizy czernastu braci, jako ofiary w Wilnie, zamordowanych przez Pogan, tu zostali ukrzyżowani. Stąd wdzięczna pamięć, tak tych jak i innych pracowników, trudniących się od samego początku wschodzącego na Litwie światła Wiary Chrystusowej, oraz zabitych męczenników, w ciągu wieków przez Chrześcijan w poświęceniu tych krzyżów była czczona z najgłębszym przejęciem. — Idąc w ślad pobożnych ojców, potomków ich, udreżeni w ciężkim czasie sroczącej się na całej prawie przestrzeni Europy najstraszniejszej wojny, i w naszym kraju pozbawieni w znacznej części ojcowizny i ognisk domowych, zarówno w tem mieście uśnieni i zagrożeni niebezpieczeństwem życia, wzywamy pomocy Bożej ku obnowie miasta! — pozostałości zniszczonego miasta, ku przypięszeniu zbawczego pokęju, zwrócili ustnie prośby ku wyżej wspomnianemu Wikariuszowi Apostolskiemu, ażeby te krzyże na miejscu dawniejszych, zniszczonych przez starość, zostały wybudowane i poświęcone, obiecując przyłożyć do świętego dzieła również pobożne ręce nasze.

„Ze to wszystko zostało uzynionem zgodnie z życzeniem i wolą wiernych Chrześcijan, świadczymy i dla tem mocniejszej wiary własnoręcznym podpisem stwierdzamy“. (Tu następują podpisy).

WILNO, dnia 22 lipca 1916 r.

Jak każda społeczna praca u nas rozpoczęta łapotyka zwykle na opo neutów, tak i z budową pomnika Trzech Krzyżów oczywiście też samo było. Oponenci zgrupowali się koło malarza Siostrzeńciewicza i bardzo zdolnego znanego w mieście artysty fotografa pana Bułhaka.

P. Bułhak z p. Siostrzeńciewiczem osobiście poszli do Wivulskiego robić mu wymówki, że uzurpuje sobie trą dycję uświęcone miejsce na górze Trzech Krzyżów na wybudowanie pomnika samowolnego pomysłu, bez niezyczego zezwolenia i auctorytetu. Gdy perswazje nie pomogły, a Wivulski nie zgodził się do brownie zrzec się projektu, postanowili udać się do Redakcji Dziennika Wileńskiego z prośbą o umieszczenie na szpaltach tego pisma ich umotywowanego protestu. Na szczęście jednak p. redaktor Obst artykułu ich nie przyjął do druku, w obawie, aby nie popsuł harmonji różnych jednostek w rozpoczętym dziele pracy pod jednym hasłem, gdyż opozycja łatwo mogła zadać cios całej sprawie. Zatem panowie opoznieni ograniczyć się musieli do rozestania piśmiennego odezwy do różnych zainteresowanych osób; jedną z takich odezwy i ja otrzymałem. Więc jako członek Komisji budowy pomnika czulem się obowiązany odpisać listem otwartym na ich zarzuty. Oba te listy, charakteryzujące nastroje bieżące w Wilnie, zabutelkowane przez Niemców inteligencję, przesyłam mamie.

Najpierw więc załączam odezwę p. Bułhaka, znanego artysty - fotografa.

Wincenty hr. Lubieński. (Dokończenie w numerze jutrzejszym)

FIOTR FABRIZIUS

## KWIATY DLA CILLY

Daniel Carter uważał tancerkę Cilly Sann za najbardziej czarującą stworzenie na świecie. Niestety wydała mu się nieosiągalną. Była bohaterką, wielkiej rewji. Jaśniała na środku sceny w blasku reflektorów, płonęła jak ognista kaskada, gdy on siedział na galerji i to nie zawsze w pierwszym rzędzie. Prawdopodobnie miała wielu gorących wlebieli, ludzi zapewne zamocznych. Dowodziły tego wspaniałe kosze kwiatów jakie otrzymywała na scenę. Carter był młody i pełen zapału ale co do zamożności to sprawa przed stawiała się dość beznadziejnie. Kosz kwiatów, nawet mały taki nie bardzo imponujący koszyk, był dla niego rzeczą trudną do zdobycia.

Smutnie na ten temat rozmyślając, błądził Daniel Carter po korytarzu, aż zatrzymał się przed drzwiami prowadzącymi za kulisy. Nacisnął kłamekę i — o dziwo — drzwi ustąpiły. Wobec tego wszedł.

Tu stała się rzecz, która o wszystkim zadecydowała. Odrzucił z brzęku stały dwa piękne kosze kwiatów. Nie namyślając się wyjął Carter swój bilet wizytowy, oderwał kopertę przyjezdną agrafką do jednego z bukietów i zamiast niej przyczepił swój bilet. Nikt tego nie zauważył.

Przestraszony tym postępkim wyszedł kopredzą z teatru.

Na drugi dzień otrzymał wąski listkowy liścik, który zawierał podjękowanie za „prześlone kwiaty“. Na bilet wizytowym był przecież jego adres.

Powodzenie obowiązuje. Następnego dnia przypiął Carter swój bilet do wspaniałego kosza, zawierającego bilet by bez.

Trzeciego dnia przekroczył próg garderoby uroczej Cilly. Okazało się, że zbliżka jest ona jeszcze ładniejsza i miłsza niż na scenie. Nasz bohater ulewał goręco dłoń swego ideału, ale był nieśmiały i trwożny. Przechwalał, że kawał z kwiatami przejdzie czy pózniej się wykręje i ośmieszyc go grunto wnie. Wobec swych przewidywań był strwożony i nieporadny. Jak to jednak często bywa z kobietami, właśnie ta nieśmiałość podobała się bardzo tancerce.

Po tygodniu Daniel Carter wiedział już jego ubóstwiana go kocha. Fakt ten wprowadził go w stan radosnego podniecenia. Poczuł się energiczny, mocny, pewny siebie. Miało to ogromny wpływ na jego pracę. Sprzedawał teraz klientom wszystko co chciał. Szef chwalił go i podwyższył mu pensję, a ponieważ i tak dostawał pewną prowizję od rzeczy sprzedawanych, więc mógł teraz zdobywać się na kwiaty, bez przypinania swoich biletów do eu żywych koszyków.

Ale tak jak zbrodniarza ciągnie coś na miejsce zbrodni, tak i myśl jego krążyła ustawicznie dokoła tego biletowego oszustwa. Niewątpliwie zabrał ofiarodawcom owoce ich trudów. Wdarł się przecież do serca Cilly podstępem, chytrością. Wprawdzie teraz wiedział, że ona drwiła sobie z bogatych wlebieli i nie dążyła do poznawania ludzi ze sfer zamożnych, ale temniemniej oszustwo było oszustwem. Wydawało mu się, że jej imponuje właśnie to, że on człowiek niezamożny zdobywał się dla niej na tak wspaniałe kwiaty.

W końcu miał dość wyrzutów sumienia i wątpliwości i postanowił sprawę wyjaśnić:

— Powiedz mi Cilly — zaczął drżącym głosem — czy kochatabyś mnie, gdybym ci nie był przesyłał tych kwiatów?

Cilly zastanowiła się chwilę: — Sądzę, że nie — odpowiedziała. — A więc tylko te kwiaty... — powiedział z gorczyką. — Och, nie same kwiaty... Ten pomysł z przycepieniem twoich biletów do moich kwiatów świadczył o przedsięwziętości i zdecydowaniu... — Jak to twoich kwiatów... — No moich. Kupowałam je sobie sama. U nas w teatrze trzecha czasem pomagać powodzeniu.

Przeł. Wel.

## NOWOŚCI

F. OLECHNOWICZ

## Prawda o Sowietach

(Drugie wydanie wspomnień z siedmioletniego pobytu w katordze sowieckiej, przejrzone i uzupełnione przez autora).

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

# Dworek pod Żywcem

ostatnie letnie mieszkanie marszałka Piłsudskiego

ZYWIEC. Pat. Staraniem towarzystwa przyjaciół ziemi żywieckiej, pp. Kociński, właściciele dworku pod Żywcem, w którym marszałek Józef Piłsudski spędził swój ostatni wypoczynek letni, zrekonstruowali ostatnio wnętrze pokoi, zajmowanych przez marszałka Piłsudskiego, doprowadzając je do takiego stanu, w jakim znajdowały się podczas jego w tym dworku pobytu. To ostatnie letnie mieszkanie marszałka Józefa Piłsudskiego będzie udostępnione do zwiedzania w okresie od 15 - 22 sierpnia b. r. w godzinach popołudniowych od godz. 14 - 17 ej.

# Tragiczna śmierć bułgarskiego studenta

WARSZAWA. Pat. Dnia 11 bm. zginął śmiercią tragiczną w czasie kąpielii w Wiśle student bułgarski Dragomir Kirow Tangerow, odbywający praktykę letnią w Państwowym Instytucie Nauk. Gosp. Wiejsk. w Puławach. Na pogrzeb, który odbędzie się dn. 14 bm. w Puławach, wyjedzie z Warszawy sekretarz poselstwa bułgarskiego Stoicow, przedstawiciele min. rolnictwa i reform rolnych oraz min. spr. zagr., zarząd PAZZM „Liga“ i zarząd Stow. Studentów Bułgarskich w Polsce.

# Wieczór tańca i pieśni polskiej w Szekesfehervar na Węgrzech

BUDAPESZT. Pat. Staraniem koła przyjaciół Węgier uniwersytetu Jagiellońskiego odbył się wczoraj wieczorem w Szekesfehervar wieczór tańca i pieśni polskiej, urządzony przez miasto. Na program wieczoru złożyły się narodowe tańce polskie w wykonaniu członków koła przyjaciół Węgier pod kierunkiem baletmistrza Hankusa oraz ludowe pieśni polskie w wykonaniu solistów.

Na uroczystości było obecnych około 1.000 osób, m.in. burmistrz miasta Parkas, miejscowy żupan Havranek, dowódca miejscowego korpusu gen. Temessy oraz inni wybitni przedstawiciele miejscowych władz cywilnych i wojskowych.

# 20.000 skradzionych samochodów

NOWY JORK. Pat. Policja brooklyńska po długich poszukiwaniach wykryła wielką bandę złodziei samochodowych, którzy w ciągu ostatniego roku ukradli przeszło 20.000 samochodów. Złodzieje posiadali własną fabrykę w New Jersey, gdzie skradzione samochody były przemalowywane i zmieniane do niepoznania.

Fabryka ta była zorganizowana według wszelkich wymagań współczesnej techniki.

# Złoto hiszpańskie we Francji

PARYŻ. Pat. W porcie la Rochelle-Pallice przystąpiono do wyładowywania z okrętów „Sea Bank“ i „Axe Mend“ 9.300 skrzyń zawierających majątek i depozyty różnych banków hiszpańskich w San Sebastian i Bilbao. Skrzynie te zostały przywiezione z polecenia rządu baskijskiego w czerwcu r. b. do portu la Rochelle, gdzie zostały one opieczętowane na skutek skargi, z jaką wystąpiły zainteresowane banki do sądów francuskich.

Dnia 25 czerwca udało się bankom uzyskać polecenie opieczętowania skrzyń, ale nie można było przystąpić do ich wyładowywania na skutek sprzeciwu robotników portowych. Specjalna komisja, złożona z przedstawicieli francuskich władz sądowych, sporządzi obecnie inwentarz zawartości skrzyń w obecności przedstawicieli zainteresowanych banków i delegata rządu baskijskiego.

Pomimo, iż prace nad inwentaryzacją potrwać zapewne szereg tygodni, już około 20 b. m. można będzie zorientować się co za wiersza skrzynie jak donosi „Echo de Paris“, dotychczas wyładowano 1.600 skrzyń, zaadresowanych do 16 banków. Przy wyładowywaniu jednej ze skrzyń rozbito się wieko tak, że można było zobaczyć, iż zawiera ona obrz i szereg cennych przedmiotów szluki kłodzieleń.

# Towarzystwo Kursów Technicznych W WILNIE

prowadzi następujące kursy:

- 1) Pomocników mierniczych — 6 i pół mies.,
- 2) Dozorców Drogowych — 6 i pół mies.,
- 3) Dozorców Melioracyjnych — 6 i pół mies.,
- 4) Radjo — i Elektrotechnicznych — 5 i 7 mies.,
- 5) Wyróbów betonarskich i tynków szlachetnych — 4 mies.,
- 6) Techniczno - Kreślarskie Żeńskie — 6 i pół mies.,
- 7) Samochodowe i motocyklowe warsztata — 2 mies.,
- 8) Korespondencyjne w dziale budowlanym i drogowym o poziomie średnim. Kursy są połączone z zajęciami praktycznymi i dają słuchaczom wiedzę fachową w zakresie, potrzebnym do wykonywania fachu. Zajęcia na kursach, oprócz korespondencyjnych i samochodowych, odbywają się w okresie zimowym, w godzinach wieczornych, poczynając od 25 października. Informacji udziela i podania przyjmują kancelaria kursów w godzinach od 17 do 19. Wilno, Holendernia 12, gmach Państw. Szkoły Technicznej.

# Wojna w Hiszpanji

## Storpedowanie hiszpańskiego statku cysterny

KOMUNIKAT KWATERY POWSTANCZEJ.

SALAMANKA Pat. Oficjalny komunikat głównej kwatery powstańczej donosi, że wojska powstańcze odparły na południowym froncie na odcinku Portuquina natarcia oddziałów rządowych.

W dniu wczorajszym jeden z powstańczych krążowników storpedował statek cysterny „Campeador“, wiozący z Sowiec do jednego z portów wschodniej wybrzeża Hiszpanji benzynę i naftę.

KOMUNIKAT WOJSK RZĄDOWYCH

MADRYT. Pat. Oficjalny komunikat min. obrony donosi, że wojska rządowe zajęły na froncie południowym miejscowości Lopera, zmuszone jednak zostały po zajęciu walce, przez przeważające siły powstańcze do cofnięcia się. Nieprzyjaciel poniósł w tej bitwie wielkie straty.

POWSTANCZE ŁODZIE PODWODNE

WALENCJA Pat. Ministerstwo obrony narodowej donosi, że wczoraj rano powstańcze łodzie podwodne zaatakowały na wysokości Carthageny rządowe kontrtorpedowce „Almirante Antequera“ i „Churruga“. Obdwie okręty poniosły poważne uszkodzenia. Trzy osoby zostały zabite, a kilkanaście rannych.

TUNIS. Pat. Parowcem hiszpańskim storpedowanym ub. nocy na wysokości wybrzeży Tunisu jest „Campeador“, który wioził ładunek 10.000 ton benzyny. Wiadomość o zaginięciu 12 członków załogi potwierdza się. Pozostali przy życiu oświadczyli, iż statek został ugodzony trzema torpedami przez następnika, który nie był narodowości hiszpańskiej.

JAK UTONAŁ „CAMPEADOR“

LONDYN. Pat. Prasa wieczorna donosi, że załoga hiszpańskiego statku rządowego „Campeador“, która w jebście 30-tu ocalała i przybyła do Tunisu, występując z oskarżeniem, że kontrtorpedowce włoskie brały udział w ataku na statek. Jak wiadomo, statek-cysterna „Campeador“ był w drodze do Hiszpanji z Rosji, wioząc ładunek benzyny. Załoga twierdzi, że włoski kontrtorpedowiec „Seatta“ podpłynął do statku wczoraj rano około 8, w pobliżu wyspy włoskiej Lampedusa, leżącej między Maltą a wybrzeżem Tuniskim. Kontrtorpedowiec okrążył kilkakrotnie statek i popłynął za nim.

W ciągu popołudnia przyłączył się drugi kontrtorpedowiec, tego samego typu co „Seatta“, ale bez flagi i nie posiadający uwidocznionej nazwy. Było to około 60 mil na wschód od Tunisu. Oba kontrtorpedowce płynęły za statkiem aż do zmierzchu. „Campeador“ udał się w kierunku portu Kelvja, gdzie zamierzał się schronić. Wówczas jeden z kontrtorpedowców dał ognia. Pocisk uderzył w hałę maszyn, gdzie eksplodował. Statek zaczął tonąć. Wówczas załoga opuściła łodzie ratunkowe, zanim jednak tego dokonała, statek trafił w jeszcze dwa pociski, a czwarty trafił w zbiornik benzyny. Statek stanął w płomieniach. Dwunastu członków załogi żywcem spłonęło w hał maszyn. Władze w Salamance, w wydanym komunikacie twierdzą, że „Campeador“ został zatopiony przez okręt wojenny powstańców.



Wysoki komisarz angielski w Palestynie, sir Artur Wauchope (na ryc.) rozpoczął z końcem sierpnia urlop i udaje się do Anglii. W Anglii rozeszy się pogłoski, że sir Wauchope nie powróci już na swe stanowisko do Palestyny, gdyż sfery rządowe zapatrują się krytycznie na jego działalność w kraju mandatowym.

# Bunt w Paragwaju

ASUNCION. Pat. (Paragwaj) Agencja Havasa donosi: oddziały marynarki wojennej zbuntowały się, zajęły wczoraj wczesnym rankiem stolicę i zażądały dymisji rządu.

ASUNCION. Pat. Agencja Havasa donosi: ustępując żądaniom szefów armji prezydent republiki

paragwajskiej Franco zaakceptował dymisję gabinetu.

Pułkownik Paredes przywódca buntu w deklaracji, złożonej na zebraniu b. kombatanów, oświadczył, że prezydent Franco zostanie na swem stanowisku. Dodał jedno cześnie, że obecny ruch nie zmierza do powrotu rządów liberalnych.

# TELEGRAMY

BUKARESZT. Pat. Ministerstwo spraw wewn. ogłosiło komunikat o wydaniu zarządzenia zabraniającego śpiewania „międzynarodówki“, jako pieśni wyrotowej.

WIEN. Pat. Wypadki śmiertelne w Alpach austrj. osiągnęły tego roku rekordową cyfrę. W ciągu dwóch dni spadło 8 turystów, ponosząc śmierć na miejscu.

WIEN. Pat. W Burgenland uderzył piorun w oddział wojskowy, zabijając jednego żołnierza na miejscu i raniąc ciężko czterech.

LONDYN Pat. Dział rano zmarł lord Runciman ojciec byłego ministra handlu Waitera Runcimana. W sierach przemysłowych znany był zmarły Runciman pod przydomkiem „króla brytyjskiej marynarki handlowej“.

PALERMO Pat. Do tutejszego portu zawinęły dwa japońskie okręty szkolne „Ywato“ i „Yakuso“ z 420 kadetami na pokładzie pod dowództwem wiceadmirała Koga, który jutro zostanie w towarzystwie ambasadora japońskiego w Rzymie Hotta przyjęty na audjencji przez bawiącego obecnie na Sycylii króla.

LONDYN. Pat. Jerzy A. MacMahon który schwytany został swego czasu z rewolwerem w rękę w czasie przejazdu króla Edwarda 8-go (obecnego ks. Windsor) przez ulice Londynu podczas rewji wojskowej, wypuszczony został wczoraj z więzienia, gdzie przebywał 12 miesięcy.

BERN. Pat. Podczas ćwiczeń w Walenstadt wybuchł granat ręczny, ciężko raniąc kilku oficerów, w tej liczbie pułkownika kierownika szkoły wojskowej. Jeden z oficerów ranny odłamkiem granatu, zmarł.

RZYM. Pat. Wodnosamolot, pochodzący z lotnictwa wojskowego w Livorno, spadł wczoraj do morza. Z 5 osób załogi, trzy zatonęły.

BAGDAD. Pat. W związku z zamordowaniem szefa sztabu generalnego gen. Bekrisioi oraz szefa lotnictwa Jawauda, aresztowano kilku oficerów. Połączenie kolejowe z Moesulem było w dniu wczorajszym przerwane.

# Aresztowania Niemców w Sowietach

BERLIN. Pat. Z polecenia rządu Rzeszy ambasador niemiecki w Moskwie złożył na ręce rządu sowieckiego ostry protest przeciwko aresztowaniu szeregu obywateli Rzeszy na terenie Sowietów. Prasa niemiecka donosi z niezwykłym oburzeniem o zakrojonych w ciągu ostatnich tygodni na szeroką skalę fałj aresztowań obcych obywateli w Sowietach.

Liczba aresztowanych obywateli niemieckich obliczana jest na 214 osób. Wśród aresztowanych znajdują się m. in. również 140 Węgrów.

Aresztowani Niemcy, stanowiący około 20 procent wszystkich obywateli Rzeszy, przebywających w ZSRR znajdują się w obozach koncentracyjnych, bądź w więzieniach śledczych GPU.

**B. KATZ**  
Lekarz Dentysta  
V. Pohulanka 2 — powrót!

**I. CHELEM Sp-cy**  
Wilno, **KOŃSKA 16**, tel. 291  
poleca  
**BLACHĘ OCYNKOWANĄ W ROLKACH i arkuszach**  
Dostawa ze składów w Wilnie i bezpośrednio z huty

# Wydalenie dziennikarzy z Anglii i Niemiec

LONDYN. Pat. „Daily Herald“ donosi o dalszych wydaleniach Niemców z Anglii. Według dziennika, szereg obywateli niemieckich poza trzema dziennikarzami, opuściło Anglię na skutek nakazu brytyjskiego Home Office. Inni znów mieli nagle wyjechać po przesłuchaniu ich przez funkcjonariuszów Scotland Yardu.

BERLIN. Pat. W związku z żądaniem Rzeszy odwołania przez „Times“ swego korespondenta w Berlinie Ebbutta, dowiadujemy się, iż otrzymał on od swej redakcji polecenie nie opuszczania terytorjum Rzeszy i pozostania na swej placówce, aż do chwili otrzymania urzędowego wezwania ze strony policji niemieckiej opuszczenia terytorjum Niemiec.

# Korespondenci zagraniczni do redakcji „Angriff“

BERLIN. Pat. W związku z niezwykłą ostrą kampanją prasową niemieckiej przeciw przedstawicielom prasy zagranicznych na terenie Rzeszy na tle ostatniego konfliktu prasowego między Londynem a Berlinem, zarząd Związku Prasy Zagranicznej w Berlinie wysłał do redakcji „Angriff“, który jak wiadomo w specjalnie gwałtowny sposób zaatakował przedstawicieli prasy zagranicznej list otwarty.

W liście tym korespondenci zagraniczni protestują przeciw niesłusznemu oskarżeniu ich o tendencje antyniemieckie.

# „Osservatore Romano“ o bitwie warszawskiej

CITTA DEL VATICANO. Pat. Z okazji zbliżającej się rocznicy bitwy warszawskiej „Osservatore Romano“ zamieszcza na pierwszej stronie obszerną korespondencję z Warszawy, po wycieczce pobytowi obecnego Papieża Piusa XI w Polsce.

„Rok 1920, pisze „Osservatore Romano“, był nie tylko decydującym dla losów Polski, ale również dla dalszego rozwoju cywilizacji zachodniej. Bolszewicy zbliżali się do Warszawy i wielka bitwa, mająca rozstrzygnąć o wolności Polski oraz o wielkiej wartości kultury chrześcijańskiej, miała rozpocząć się z dnia na dzień“. Autor przypomina, że ówczesny dziekan korpusu dyplomatycznego nuncjusz Achilles Ratti postanowił pozostać w Warszawie mimo, że korpus dyplomatyczny wyjechał do Poznania! Nuncjusz uważał bowiem za swój obowiązek pozostać do ostatniej chwili z ludnością wśród której reprezentował St. Apostoła. Pobyt jego w Warszawie podniósł na duchu mieszkańców polskiej stolicy „Zwycięstwo Józefa Piłsudskiego — kontynuuje „Osservatore Romano — trzymało pod murami Warszawy napór hord bolszewickich zagrażających wszystkim państwom Europy zachodniej. Było to sławne zwycięstwo wiary, ideałów oraz cywilizacji katolickiej i rzymskiej. Od dnia tego zwycięstwa upłynęło już wiele lat, ale dobrodziejstwa tego zwycięstwa dają się odczuwać jeszcze dziś we współczesnej sferze i zgnanej Europie“.

# Lotnik Lewoniewski przeleciał nad biegunem

MOSKWA. Pat. Agencja Tass donosi, że samolot Lewoniewskiego znajdował się o godz. 21-ej pod 63-cim stopniem szerokości i 40 długości geograficznej.

SEATTLE. Pat. Lotnik Lewoniewski wysłał wczoraj o godz. 8,36 depeszę radiową, w której zawiadomił, że znajduje się w odległości 90 mil od bieguna północnego

i że wkrótce przelatywać będzie nad obozem sowieckich uczonych, położonym w bezpośredniej bliskości bieguna.

MOSKWA. Pat. Agencja Tass komunikuje: o godz. 13.40 (czas moskiewski) Lewoniewski przeleciał nad biegunem na wysokości 6 tys. metrów. Panuje silny wiatr.

# OSTATNIE WIADOMOŚCI SPORTOWE

## Polacy zdobywają mistrzostwo świata panów

PARYŻ. Pat. Na mistrzostwach technicznych świata w Paryżu Polacy odnieśli niespodziewany sukces w zawodach panów, zajmując pierwsze miejsce i zdobywając mistrzostwo świata zarówno indywidualnie, jak i zespołowo. Natomiast w mistrzostwach pań Polki które broniły tytułu mistrza świata zostały zdystansowane przez Anglię i musiały się zadowolić drugiem miejscem.

W zawodach indywidualnych o mistrzostwo świata panów w strzelaniu na 90 m. pierwsze miejsce zajął Anglik Cox 382 p., 2) Majeński (Polska) 375 p., 3) Anglik Hogg 374 p., 4) Francuz Beday.

# WITMAN w PÓLFINALE TURNIEJU TENISOWEGO NA ŁÓTWIE

RYGA. Pat. W turnieju tenisowym w Zinturi pod Rygą Witman w ćwierćfinale wyeliminował Lotysza Polisa 6:1 6:0. W półfinale Witman spotkał się z Weissem, przyczem gra została przerwana przy stanie 6:4, 2:6.

# ROZNA SZCZEGÓLNA Przeprosobienia w Gospodarstwie Rodzinnem P. M. S. w Pińsku

kształci na samodzielne gospodynie w zakresie prowadzenia gospodarstwa rodzinnego. Kandydatki obowiązują ukończenie najmniej 4 oddz. Szkoły Powszechnej. Opłaty szkolne: wpisowe 10 zł., opłata szkolna 5 zł. miesięcznie, na produkty żywnościowe 5 zł. miesięcznie. Przy Szkole istnieje internat z opłatą 25 złotych miesięcznie. Zapisy w kancelarii Szkoły: Pińsk, Piłsudskiego 43.

KIEROWNICTWO



WZRYMI POZAR LASOW WE FRANCJI. W gaszeniu pożaru, który strawił całe połacie lasu w okolicy Arca chou brał również udział w wojsku francuskie.

# JAKBY WYGLĄDAŁ PLAC KATEDRALNY

## według projektu dziekana L. Ślędzińskiego

Niedawno pisaliśmy dwukrotnie o regulacji Placu Katedralnego. Wczoraj uzyskałem rozmowę z p. prof. dziekanem Ślędzińskim, który łaskawie zechciał się wypowiedzieć na temat swoich zastrzeżeń co do niektórych koncepcji zawartych w planie Biura Urbanisty cznego.

### PROJEKT PROF. DZIEK. ŚLĘDZIŃSKIEGO

P. prof. dziekan Ślędziński w projekcie swoim wyodrębnił i oddzielił właściwy Plac Katedralny od reszty okalających placików. Zaniem p. prof. Plac należy uregulować tak, żeby był godzien przyjęcia pom. Marsz. Piłsudskiego. Ścisłej mówiąc, należy mieć przede wszystkim pomnik.

Nie można tak jak Biuro Urbanistyczne ma zamiar zrobić, to znać czy zostawić miejsce, a potem pomnik można wstawić. Odwrotnie, przedtem należy ogłosić konkurs podając zainteresowanym artystom dopuszczalną skalę i wielkość podstawy na której stanie pomnik. Sama koncepcja i wykonanie jest

już rzeczą drugorzędą. Pomnik stanąłby frontem do wylotu ulicy Mickiewicza, czyli równoległe do Bazyliki. Zasadniczy maszyn ułożonyby został na dużej niewysokiej podstawie.

Od głównego placu, zamkniętego dla ruchu kołowego, oddzielony byłby pomnik dwoma monumentalnymi filarami - kolumnami, które tworzą bramę i oprawę architektoniczną całości.

Uważamy, że miejsce i sama koncepcja pomnika są nadzwyczaj szczęśliwie rozwiązane. Tutaj nie ma wyboru. Plac jest asymetryczny. Katedra jest wielka i wspaniała. Trzeba wobec tego ustawić wszystko tak, żeby nie było dysharmonij i wzajemnego przytłaczenia i konkurencji.

Drugą, wielką zaletą miejsca na którym prof. dziekan Ślędziński ustawił w swoim projekcie pomnik jest to, że miejsce to jest punktem przecięcia się dwu osi. Tak, dwu osi, bo równoległe z tyłem Katedry pobiegnie przez Cielętnik aleją dając prostą linię i stając się dalszym ciągiem ulicy Zamkowej.

**TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”**  
Dnia 14 sierpnia  
**PREMIERA**  
**Periccola**  
Offenbacha

### GŁOSY CZYTELNIKÓW

#### Wycieczka bez zrozumiałych przewodników

Od p. inż. Tadeusza Pałkońskiego zam. w Warszawie przy ul. Szaserów 51 m. 5 otrzymałem list w którym autor porusza następującą sprawę. Na wycieczce odbytej statkiem s/s „Kosciuszko” do Kopenhagi w której wzięło udział około pół tysiąca Polaków, przewodnicy tej wycieczki posługiwali się wyłącznie językiem angielskim lub niemieckim.

Skutek był taki, że prawie nikt z Polaków nie rozumiał z objaśnień udzielanych przez przewodników—cudzoziemców.

Fakt powyższy jest bardzo znamienity dla wielkich niedociągnięć ze strony organizatorów wycieczki. Uważamy, że skoro już wycieczkę organizuje, należy uwzględnić wszystkie konieczne potrzeby turystów, a przede wszystkim, mieć dobrych, zrozumiałych przewodników.

Przy następnej wycieczce należy o tem pamiętać.

#### Mała rzecz, a wygoda wielka

Przy regulacji ulic zadrzewionych zapomniano o jednej małej rzeczy: o ustawieniu ławek ku wygodzie publiczności.

Zniwelowana przed paru laty ul. Kosciuszki, która mogłaby być miejscem spacerów, całkowicie jest pozbawiona ławek. Plac Sw. Piotra również.

Ba, na całej ul. Anteołowskiej jest tylko jedna nędzna, drewniana ławeczka, ustawiona ku własnej wygodzie przez właściciela jednej z prywatnych posesyj.

A wszak to jest jedna z najdłuższych ulic Wilna, a w porze letniej, ze względu na znajdujące się u jej wylotu letniska (Pospieszka, Wolokumpja), jest dość ludna.

Tak samo można powiedzieć o nadbrzeżnej części ul. Zygmuntońskiej! Urocza zadrzewiona aleja posiada zaledwie parę prymitywnych drewnianych ławek. Ilość bardzo niedostateczna.

Natomiast na ogolonej z drzew ul. I. Bateria, gdzie ruch publiczności jest bardzo gęsty, z wyjątkiem chyba godzin rannych w dniu targowe, zostały ustawione szerokie betonowe ławy.

Tak samo i na szeregu innych ulic na peryferjach, które uległy regulacji i przedstawiają się w chwili obecnej nie najgorzej, zapomniano o tej małej, nie kosztownej, lecz potrzebnej inwestycji.

Nie będziemy ich wyszczególniali, za wiele zajęłoby to miejsca. Nadmienimy jeszcze, że conajmniej dwiema jest przeoczono skwer w sercu miasta przy kościele OO. Bonifratrów, gdzie nie ma ani jednej ławki. A wszak kiedyś były.

W mniemaniu ludzi starszych, dla których chodzenie po naszych wykoszlawionych brukach jest bardzo męczące i wymaga odpoczynku, angielski w tej sprawie do władz miejskich. Ławki tego typu, jakie ustawiono na ul. I. Bateria najzupełniej odnowiają swemu przeznaczeniu. A ponieważ są wykonane z betonu, nie zachodzi obawa, by w miesiącach zimowych kłós ukrad, je na ował.

Rzecz mała, niekosztowna, a wygoda dla starsców i ludzi schorzałych bardzo wielka.

(x)

### KOLUMNY: KRÓLOWEJ JADWIGI I JAGIELLONÓW

Tam, gdzie teraz zaczyna się jezdnia za Ogródkiem Katedralnym powstałby według projektu szeroki, spokojny w swojej prostocie cokół z wejściem na środek placu. Po lewej stronie na dość silnie za akcentowanym filarze stanowiącym zakończenie cokołu stanęłyby kolumny z posągami Królowej Jadwigi.

Na prawo zaś i na lewo wzdłuż całego cokołu symetrycznie zostałyby ustawione nieco niższe kolumny z posągami niektórych Jagiellonów. Za cokołem byłyby rozsadzone topole. Na makiecie oprawa ta wygląda bardzo ładnie.

### PODNOŻE DZWONNICY I NAWIERZCHNIA PLACU

Zrekonstruowane zostałyby także podnóże dzwonnicy. Projekt rozwiązuje to tak. Dzwonnice otacza dokoła niski murek. Z tamtej strony od muru poziom płaszczyzny byłby niższy o jakieś pół metra. Zaakcentuje się w ten sposób antycypacyjnie zabytkowej dzwonnicy.

Plac wyłożony byłby, tak zresztą jak i w projekcie Biura Urbanistycznego kamiennymi płytami. Sama Bazylika przytem stanęłaby na trzech, wysokości schodowego stopnia płaszczyznach.

### PLAC WINIEN BYĆ UREGULOWANY POTO, ŻEBY POMNIK MARSZ. PIŁSUDSKIEGO ZNALAZŁ NA NIM GODNE MIEJSCE

Zapytuję p. profesora o zdanie co do inowacyj regulacyjnych dotyczących sąsiadujących z placem ulic.

Okazuje się, że w projekcie swoim p. profesor wziął pod uwagę tylko Plac, pozostałe problemy pozostawiając słusznie Magistratowi.

— Chodzi o Plac— mówi p. profesor — Plac winen być uregulowany poto, żeby pomnik Marsz. Piłsudskiego znalazł na nim godne miejsce dla swej monumentalności i znaczenia.

Widzimy, że różnice między omawianymi projektami, t. j. prof. dziekana Ślędzińskiego i Biura Urbanistycznego nie są duże i najpóźniej by było, żeby wszystkie zostałyby uzgodnione.

Zwirblis.

### Dyr. Władysław Czengery opuszcza Wilno

(w. l.) Jak się dowiadujemy, reżyser teatrów miejskich p. Władysław Czengery opuszcza Wilno i udaje się najpierw na urlop, a następnie do teatru Polskiego w Poznaniu, gdzie został zaangażowany.

Odejście p. Czengery z Wilna jest poważną stratą dla teatru wileńskiego. P. Czengery dał się tu przez szereg lat pracy poznać jako doskonały reżyser i

znawca teatru. Wystawił on szereg sztuk, które miały duże powodzenie i dał również szereg pierwszorzędnych kreacji aktorskich.

Zycząc dyr. Czengeremu wszyściego najlepszego na nowej placówce, wyrażamy szczerzy żal, że odchodzi. Odejście to jest żonowu jedną z niezbyt fortunnych zmian, forsowanych ostatnio przez dyr. Szpakiewiczza.

### UJĘCIE SPRAWCÓW KRADZIEŻY FUTER wystanych z Targów Futrzarskich do Warszawy

W swoim czasie donosiliśmy o sensacyjnej kradzieży futer, wystanych z Targów Futrzarskich do Warszawy.

Historja nasza o kradzieży była nieco mylna, gdyż jak się okazało złodzieje ukradli futra z wozów wiozących skrzynie do składu f-my Nysenbaum Tomackie 2.

Po załadowaniu skrzyń z futrami na wóz wysłannik biura ekspedycyjnego pilnujący transportu, musiał się na chwilę oddalić. Skorzystał z tego złodzieje i błyskawicznie wyładowali ze skrzyń towary, zastępując go cegłami.

O dokonaniu wielkiej kradzieży powiadomiono natychmiast urząd śledczy. Po kilkudniowych poszukiwaniach, sprawców kradzieży ujęto.

Aresztowani zostali: Abram Markowski lat 32 zam. w Legionowie, Kościuszki Nr. 76, pomocnik jego Berek Garden lat 16 zam. Burakowska 11. Jaromir Sanożnik lat 36 zam. Nalewki 16. Nuchim Kiejzman — krawiec, Dzik 3. Żelik Tenerman lat 33 Legionów Kościuszki 71. Mendel Dysman lat 40.

### Z SĄDÓW

### Uderzeniem kamienia pozbawił słuchu

Józef Zmitrowicz mieszkaniec wsi Trokienki, pow. wileńsko-trockiego odbywa obecnie służbę wojskową w jednym z pułków piechoty w Wilnie. Onegdaj znalazł na ławie oskarżonych pod zarzutem ciężkiego uszkodzenia ciała Piotrowi Zmitrowiczowi.

We wsi Trokienki oskarżony uchodził za awanturnika. Przedmiotem ciężkich napaści szczególnie był Piotr Zmitrowicz.

Co było powodem ciągłych szykan i nienawidzi Józefa Z. do poszkodowanego, trudno ustalić, zdaje się jednak, że początek wojny sąsiedzkiej dał zora na niedza.

W dniu 20 grudnia ub.r. w mieszkaniu Anny Awdziej spotkali się obaj

zam. Niska 39. Oszer Markowski lat 36, zam. Legionowo Reymonta 42, oraz Alter Grynberg lat 41, tragarz Dzik 1.

Po załadowaniu okradzionej skrzyni cegła, nadszedł pilnujący urzędnik. Wóz ruszył, złodzieje po zanieśieniu futer do mieszkania Sapożnika, spakowali je tam następnie przy pomocy tragarza, wynajętego dla zatarcia śladów przeniesiono futra do mieszk. krawca Kiejzmana, pasera, który podjął się sprzedażki futer.

Odzyskane futra przedstawiają wartość około 50.000 złotych.

Tak niefortunnie skończyła się „pasas” warszawskich fachowców, którzy nie mogąc nie ukraść w Wilnie z powodu baczności oka policji wileńskiej, wpadli w Warszawie lekkie sobie wąż, tamtejsze władze bezpieczeństwa.

Niektórzy z pośród aresztowanych złodziei mają za sobą bogatą przeszłość w dziedzinie futrzarskiej — i są szeroko znani z „występów” na szerokiej świecie.

przypadkowo. Wszczęła się kłótnia. Piotr Zmitrowicz obity z krwawiącym nosem uciekł na ulicę. Sam dopadł go oskarżony i jednym uderzeniem kamienia obalił go na ziemię i uciekł. Złanego krwią podnieśli sąsiedzi i odwieźli go do szpitala. Cios kamieniem był tak silny, że P. Zmitrowicz utracił na jakiś czas słuch.

Poszkodowany żalił się przed Sądem, że nawet teraz oskarżony często przychodził z Wilna, gdzie odbywał służbę wojskową, do Trokienki i nieustannie go napaści, tłucze kamieniami w ścianę domu, grozi pobiciem.

Wczoraj w Sądzie Okręgowym Józef Zmitrowicz skazany został na 1 rok więzienia.

Z. A.

# W ferenie i na torach

## Mistrzostwa długodystansowe Wilna

Przy pięknej i słonecznej pogodzie odbyły się na jeziorach Trockich długodystansowe zawody pływackie o mistrzostwo m. Wilna. Pomimo iż zawody te ze względu na trasę (5 km.) zaliczają się do najtrudniejszych z obecnego sezonu na starcie mieszczącym się w ruinie przestarzałego zamku Giedymina — stanęło 16 zawodników reprezentujących prawie wszystkie kluby wileńskie. O godzinie 11 nastąpił start. Cichym przedtem wody jeziora zarożyły się masą łodzi, kajaków, żaglówek, które towarzyszyły pływakom. Po godzinie na horyzoncie zaczęły się ukazywać głowy „pierwszych jaskółek”.

Jak to było do przewidzenia wysłęg prowadził Stankiewicz z KPW., za nim ciągnął Wróblewski z RKS na półmetku zapał go jednak skurcz tak, że zmu-

szony był wycofać się z konkurencji, mając tuż za sobą kolegę klubowego Radziulewiczza.

Ze zgłoszonych 16 zawodników do końca zwycięsko dopłynęło tylko 9, zajmując nast. miejsca:

- I. Stankiewicz KPW — czas 1 godz. 49 m. 54,9 sek.
- II. Piotrowski AZS — czas 1 godz. 53 min. 03,6 sek.
- III. Kutko RKS — czas 1 godz. 54 min. 32,4 sek.
- IV. Radziulewicz RKS — czas 1 g. 56 min. 58,2 sek.
- V. Kuc Makabą —

Publiczność wileńska okazała małe zainteresowanie tym najciekawszym i najtrudniejszym wycięgim pływackim obecnego sezonu.

## Harcerski klub sportowy

Kierownictwo klubu powiadamia swoich członków, że zostały wznowione treningi sekcji lekkoatletycznej, które odbywać się będą nadal na boisku Okręgowego Ośrodka W.F. na Piórnomicie we wtorki i piątki każdego tygodnia od godz. 18.

Treningi prowadzi instruktor CIWF. p. Wojtkiewicz Leon.

Zapisy na boisku przyjmuje kierownik sekcji druż. Stankiewicz Kazimierz. Jednocześnie podaje się do wiadomości, że zostaną wznowione treningi sekcji pływackiej klubu, które objmie instruktor PZP druż. Piotrowicz.

Zapisy na przystani szkolnej wioślarskiej KOSW. przyjmuje codziennie druż. Nowicki Mieczysław.

## Kolarze na start!

Dnia 4 września r.b. (sobota) o godz. 16-tej odbędą się duże zawody kolarskie na stadionie „Pióromont”. W programie przewidziano szereg biegów. Zawody organizuje Okręgowy Ośrodek W. F. łącznie z Wil. Towarzystwem Motocyklistów i Cyklistów, pod nazwą „Zawody kolarskie Kurjera Powszechnego”.

W szeregu konkurencji mogą brać udział kolarze stowarzyszeni

i niestowarzyszeni. Zapisy do biegów przyjmuje Okręgowy Ośrodek W. F. — Wilno, ul. Ludwisarska Nr. 4, od godz. 9 do 16. Wpisowe 50 gr. Zamknięcie zapisów dnia 3 września 1937 roku godz. 15. Redakcja Kurjera Powszechnego zapewniła już dla zwycięzców, szereg cennych nagród, jak puchary, części rowerowe, a nawet może i rower.

## Z Kongresu Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej

AMSTERDAM. Pat. W dalszym ciągu obrad Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej w Amsterdamie powzięto następujące uchwały:

Odrzucić wniosek amerykański o przekształceniu mistrzostw Europy w mistrzostwa świata.

Odrzucono wniosek amerykański o usunięciu z programu mistrzostw Europy dwóch ze sternikiem, a wprowadzenie biegu czwórek lekkich ze sternikiem.

Hollendrzy zgłosili wniosek, aby pokrycie kosztów udziału osad zagranicznych w mistrzostwach Europy nie obciążało organizatorów. Kongres zdecydował, aby na przyszłość koszty podróży i pobyt osad startujących w mistrzostwach Europy, pokrywane były w połowie przez organizatorów.

## Nowe Józef Mackiewicz NOWELE

16-GO MIĘDZY TRZECIĄ I SIÓDMĄ  
Do nabycia we wszystkich księgarniach. Cena 1.50  
W najbliższym czasie ukaże się bogato ilustrowana książka  
TEGOŻ AUTORA (J. M.)

## Bunt rojstów

Cena 3 zł. W przedpłacie zł. 2  
Zamówienia kierować do Administracji „Słowa” — Wilno, Zamkowa 2

## Notatki radjowe

### NOWA ANKIETA RADJOWA.

Polskie Radio chcąc ustalić najdogodniejszą dla słuchaczy porę nadawania dziennika południowego, zaprasza wszystkich słuchaczy, do wzięcia udziału o jakie porze między godziną 12 a 13-a ma być w zimie nadawany dziennik południowy.

Odnowiedzi prosimy przesyłać do dnia 20 bm. na pocztówkach, podając na nich: dokładną godzinę i minutę rozpoczęcia dziennika południowego między godz. 12 a 13-a, swój adres i zawód. O wyniku tego głosowania zaletę będzie ustalenie pory nadawania dziennika południowego w zimie. Opinie w tej sprawie nadsłać należy pod adresem Polskiego Radja w Warszawie, Mazowiecka 5.

czką „Francopolu”, lub poznać emocje podróży powietrznej na pokładzie samolotów P.L. „Lot”. Ponadto uczestników konkursu oczekuje szereg innych nagród, jak: wspaniałe odbiorniki radiowe, materiały na ubranie, jedwabie i sprzęty użytkowe (maszyna do szycia, maszyny do kawy, żelazka do prasowania i t.d.).

Zdobyc jedną z tych nagród jest bardzo łatwe. Wszyscy radiosłuchacze, którzy opłacają abonament radiowy w miesiącach letnich (czerwiec, lipiec i sierpień) po wysłuchaniu jednej z audycji konkursowych z udziałem czterech popularnych pieśniarzy mogą nadesłać na kartce pocztowej odpowiedź podając kolejno nazwiska artystów, w długich popularności. Kto dotychczas nie nadesłał jeszcze odpowiedzi na konkurs, powinien wysłać najbliższej audycji — przedostatniej, która odbędzie się w sobotę dn. 14 sierpnia o godz. 17.30. Przed mikrofonem wystąpi popularni artyści: Tadeusz Falliszewski, Mieczysław Fogg, Janusz Poplewski i Stefan Witas.

Po wysłuchaniu tej audycji, nie zwlekając należy natychmiast wysłać odpowiedź pod adresem: Polskie Radio, Warszawa I. Mazowiecka 5 „Kosciuszki Letni”. Radiosłuchacze, których odpowiedzi będą zgodne z listą plebiscytową, ułożoną według opinii wszystkich uczestników konkursu — otrzymają jedną z wyżej wymienionych nagród.

### PRZEDOSTATNIA AUDYCJA LETNIEGO KONKURSU RADJOWEGO.

Im bliżej zakończenia Wielkiego Letniego Konkursu Radjowego, tem bardziej wzrasta zainteresowanie radiosłuchaczy tym konkursem. I nie dziwno: każdy chciałby zdobyć jedną z 500 cennych nagród, które przeznaczono dla uczestników konkursu. Nagrody to bowiem są bardzo atrakcyjne. Miłośnicy automobilizmu mogą zdobyć pięćset samochodów limuzynę „Polski Fiat 508”; radiosłuchacze, którzy lubią podróże, mogą mieć możliwość odbyć podróż statkami Linji Żeglugowych „Gdynia — Ameryka”, pojechać do Paryża z wycie-

## KOLARSKI REKORD ŚWIATOWY NA 2000 M.



Przed 14 laty ustanowiony kolarski rekord światowy na 2000 m. został poprawiony przez Pecquerex (Francja), który na torze mediolańskim Vigorelli osiągnął 2 min. 26,2 sek.

## GARBARNIA — POGON O MISTRZOSTWO LIGI.

KRAKÓW. Pat. Po kilkutygodniowej przerwie wznowione będą w niedzielę nadchodząca rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo ligi.

W Krakowie odbędzie się mecz pomiędzy miejscową Garbarnią a lwowską Pogonią. Wynik tego meczu zdecyduje prawdopodobnie o spadku z ligi jednej z tych dwóch drużyn.

## NOWE ZWYCIĘSTWO JEDRZEJOWSKIEJ.

NEW YORK Pat. W ćwierćfinale międzynarodowego turnieju tenisowego w Easten Jedrzejowska pokonała znaną tenisistkę amerykańską Van Ryn w dwóch setach: 7:5, 6:3

## WĘGIERSCY ZAPASNIKI W WARSZAWIE

Mistrzowska drużyna Węgier w zapasach rozegra w końcu października spotkania w Katowicach, Poznaniu i w Warszawie. W drużynie węgierskiej wystąpią między in. mistrz olimpijski w wadze koguciej Lerenc, oraz w półciężkiej Kerastef.

## Programy radjowe WILNO.

Niedziela, dnia 15 sierpnia 1937 roku, 6.15 Pieśń poranna. 6.18 Gimnastyka. 6.28 Muzyka z płyt. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka z płyt. 8.00 — 11.57 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Mała skrzyneczka prowadzi ciocia Hala. 12.25 Koncert orkiestry pod dyr. Władysława Szczepańskiego z udziałem A. Wojczunasa — trąbka. 13.00 — 14.00 Przerwa. 14.00 Koncert życzeń 15.00 Na zielonej arenie — Kulak w reżawicy — pog. o boksie Adama Cwiklińskiego. 15.10 Życie kulturalne miasta i prowincji. 15.15 Muzyka rozrywkowa. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Lato leśnych ludzi — słuchowisko dla dzieci. 16.30 Sklep z zabawkami — koncert w wyk. ork. Hermana. 17.30 Audycja konkursowa. 17.50 Na Podolu biały kamień — pog. 18.00 Muzyka wojskowa. 18.40 Program na niedzielę. 18.45 Wileńskie wiadomości sportowe. 19.30 Wiadomości sportowe. 20.00 Audycja dla Polaków zagranicą. 20.40 Dziennik wieczorny. 20.50 Przegląd prasy rolniczej, inż. Irena Niewodniczańska. 21.00 — 21.05 Przerwa. 21.05 Dożynki — suita pieśni i tańców ludowych 21.30 — 21.40 Rezerwa. 21.40 Bawarskie pieśni ludowe. 22.05 Do Trok latem z majestatem — regionalna transmisja z Trok. 22.50 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.00 — 23.30 Kabaret z płyt — w opracowaniu Tadeusza Bulsiewiczza i Władysława Hermanowiczza.

Niedziela, dnia 15 sierpnia 1937 roku 8.00 Sygnał czasu i pieśń. 8.03 Dzennik poranny. 8.15 Gazetka rolnicza. 8.35 Muzyka na dzień dobry. 8.50 Informacje rolnicze dla Ziemi Półn. Wsch. 9.00 Transmisja nabożeń. z Ostrej Bramy, po nabożeń. — muzyka. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Zjazd przedstawicieli wiejskich OZN, okr. Wileń. 13.00 Co zobaczymy na jarmarku Poleskim w Pińsku — pog. 13.10 Koncert rozrywkowy. ok. 13.50 „Kombinator” — skecz. 14.40 Reportaż z płyt: „Słoneczna Prowincja”. 15.00 Audycja dla wsi. 16.00 Manewry pieśni i tańców ludowych — aud. 16.30 Gra Ignacy Friedmana (płyty) 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie. Transmisja z Doliny Szwarzarskiej, ok. 17.55 Od Wisły do Howerli. — feljton. 19.00 Czepiny, obraz z „Wesela na Gór nym Śląsku”. 19.35 Uroczyste poświęcenie pomnika ku czci poległych w walkach 1914 — 1924 roku. — reportaż z Krzyżenkowa. 20.00 Aud. św. at. „Co słycać na świecie”? 20.10 Wycieczka po odpuszcie — gra ork. B. ci Pierkiewiczów, zapowiada I. Zanańk. 20.30 Wil wiad. snort. 20.40 Przegląd polityczny. 20.50 Dzień wieczny. 21.00 Karczka, leśka aud. 21.40 Wład. snort. ze wszystkich Rozel. 22.00 Recepta. wawcy Wiktora Biag. 22.25 Urocz. kameralne. 22.50 Ostatnie wiad. i komunikaty. 23.00 Progr. na niedzielę. 23.05 — 23.30 Koncert życzeń

### Wiadomości kościelne

#### WNIEBOWZİCIE NAJSW. MARIJ PANNY.

W niedzielę wypadła uroczystość: Wniebowzięcia Najsw. Marij Panny. W związku z tem w kilku kościołach wileńskich, a mianowicie w Ostrej Bramie, w Kościele O.O. Franciszkanów i Bonifratrów, odbędzie się uroczyste nabożeństwo. Poniżej podajemy porządek nabożeństw w tych kościołach na niedzielę.

#### OSTRA BRAMA.

O godz. 6-ej uroczysta msza św. (prymarja) z wystawieniem Najsw. Sakramentu w kościele św. Teresy. O godz. 8-ej msza św. w kaplicy przed Oltarzem Najsw. Marij Panny. Następnie msza w kościele o godz. 10-ej i suma o godzinie 11ej z procesją. Wieczorem, o godz. 5-jej nieszpory.

#### W KOŚCIELE O.O. FRANCISZKANÓW

Kościół ten jest pod wezwaniem Wniebowzięcia Najsw. Marij Panny, to też w niedzielę będą tam odprawione uroczyste nabożeństwa.

O godz. 6-jej msza św. (prymarja), o godz. 8-jej msza cicha w kaplicy M. B. Niepokalanego Poczęcia. Suma uroczysta z procesją z Najsw. Sakramentem po placyku odbędzie się o godz. 10-jej. O godz. 12-jej mszą św. dla inteligencji.

Uroczyste nieszpory odbędą się o godz. 5-jej.

#### KOŚCİOŁ O.O. BONIFRATRÓW

Msza św. z wystawieniem Najsw. Sakramentu o godzinie 6.30. Suma o godz. 10-jej. O godz. 12-jej msza czytana. Nieszpory o godz. 5-jej.

Po niesporach jak zwykle litanja do Najsw. Marij Panny.

#### PROCESJA Z WILNA DO TROK

Niedzielne święto jest szczególnie uroczyste obchodzone w kościele parafjalnym w Trokach. Utań się zwyczaj, że na Wniebowzięcie Najsw. M. P. udają się z Wilna do Trok uroczyste procesje. W roku bieżącym o ile dopisze pogoda pójdzie taka procesja z kościoła Wszystkich Świętych i od św. Rafała.

Procesje wyruszą w sobotę, a więc już dziś tak, aby na nieszpory być już w Trokach. Obie procesje porowadzą księża wikariusze.

#### DZIEKCYNNNA PROCESJA NA POSPIESZCIE.

Wobec przypadającej w niedzielę rocznicy zwycięstwa nad bolszewikami w niedzielę o godz. 8.30 odbędzie się dziękczynna procesja do budującego się kościoła na Pospieszcze pod wezwaniem Matki Boskiej Zwycięskiej. Kościół ten wznoszą O.O. Redemptoryści, jako podziękowanie za ocalenie Polski przed nawałą bolszewicką.

Procesja wyruszy z kość. św. Bartłomieja na Zarzeczcu. (z)

#### Wystawa mieszkaniowa

WILNO. W dniu 15 bm. w murach Franciszkańskich przy ul. Trockiej 14 wejście z zamk. Lidskiego) nastąpi otwarcie wystawy „wnetrze mieszkaniowe”. Otwarcie poprzedzi Msza św. odprawiona o godz. 9 m. 30 w kościele O. O. Franciszkanów.

Wystawę zorganizował cech stolarzy, bełnarzy i tapicerów.

#### Z tajemnic góry Szyszkiniej

Dobrze jest „letnio poro”. Słońce świeci, ciepło, można się przespąć pod gołym niebem bez obawy nabyć jakiegoś choróbka — dobrze jest.

Tak rozmawiał wczoraj Stanisław Krasowski. Do domu daleko (Niewiejska 57), a nogi odmawiają posłuszeństwa, a ziemia ciągle kręci się i kręci, że trudno utrzymać równowagę... A tu jeszcze zbliża się kometa... Trudno ustać na nogach...

Krasowski oparł się o jakiś płot i zaczął medytować, gdzieby mógł odpocząć trochę po trudnych wycieczkach akwilibrystycznych, polegających na utrzymaniu się w postawie stojącej.

Czytelnik już się domyśla, że ten stan Krasowskiego był skutkiem skomsumowania pokażnej ilości „służby wycieczki”...

Niezbadane są drogi, jakimi chadza człowiek pijany. Widzimy Krasowskiego już przy końcu ul. Wilkomierskiej. Już się wspina na Szyszkinie góry... Już nogi całkowicie odmówiły mu posłuszeństwa, runął na ziemię i zasnął snem pijanego...

Gdy się zbudził, spostrzegł, że nie jest sam. W pobliżu dostrzegł jakiegoś mężczyznę w towarzystwie kobiety, którzy również odpozywali „na łonie przyrody”. A ponieważ alkohol jeszcze mu całkowicie z głowy nie wykwisł, wszczął awanturę. Nieznajomy dobył noża i zadał mu cios w szyję. Lekarz Poczta wyciągnął, że rana nie jest niebezpieczną. Krasowskiemu więc nie grozi opóźce katechizacji. Franuk Wykrut...

### Wycieczki w Wilnie

WILNO. Po większym napływie wycieczek z różnych stron Polski oraz wielu wycieczek z zagranicy do Wilna przybywających w celu poznania Wilna i jego okolic nastąpią obecnie przerwania.

Schroniska Kuratorium Szkolnego w Wilnie niedługo jednak będą świecić pustką, bo oto już 16 bm. zapelniają je nauczyciele przybywający do Wilna na rozpoczynające się kursy naukowe: kurs dla fizyków szkół średnich oraz kurs dla kandydatów na nauczycieli szkół powszechnych, którzy odbyli już wojsko, po ukończeniu seminarjów nauczycielskich.

Jak się dowiadujemy w czasie trwania tych kursów w schroniskach zamieszkiwać będzie 155 zamiejscowych uczestników kursu.

#### WILNIANIE ZAGRANICĄ

Wieczorem wczoraj wyjechała wycieczka kupców i przemysłowców w liczbę 13 osób do Królewca. Kierownikiem wycieczki jest p. Otto Walhelm. Jutro wieczorem wyjeżdża do Królewca druga grupa. Obie wycieczki zorganizowane zostały przy pomocy wileńskiego Orbisu.

#### NIEMCY W WILNIE

Jako pewnego rodzaju rewizytą będzie wycieczka Niemców z Królewca i Prus Wschodnich, która przybędzie w liczbie przeszło 40 osób w dniu 4 września do Wilna, aby w czasie kilku dniowego u nas pobytu zwiedzić miasto i poznać jego okolice. Stronę techniczną wycieczki tej w Wilnie zajmie się oddział Wileński Orbisu. (b)

#### Wyłączenie prądu

WILNO. Dnia 15 sierpnia 1937 r. będzie wyłączony prąd elektryczny od godziny 2.30 (w nocy) do godz. 15-jej na następujących ulicach: Kolejowa, Ostrobramska, Bazylijska, Końska, Zawalna od ul. Kolejowej do zaułku Lidskiego, ul. Sadowa, Kwiatowa i Gościnną.

#### Pociągi z Zawias

WILNO. Celem umożliwienia wczesniejszego powrotu z Zawias do Wilna w dniach świątecznych, poczynając od dnia 15 sierpnia do 26 września włącz nie będą w bieżący pociąg dodatkowy, trakcji parowozowej, wedle rozkładu: Wilno odjazd — 17.15, Landwarów przyjazd — 17.48, Landwarów odjazd — 18.23, Zawias przyjazd 18.48. Zawias odjazd — 19.00, Landwarów przyjazd — 19.25, Landwarów odjazd — 19.26, Wilno przyjazd — 19.38.

Hemoroidy. Wybitni chirurdzy stwierdzają, że przed i po operacji stosowali u pacjentów naturalną wodę gorzka „Franciszka Józefa” z najlepszym wynikiem.

#### Jarmark Poleski

Wileńska Izba Przemysłowo-Handlowa bierze czynny udział w Jarmarku Poleskim, zachęcając szereg firm do wzięcia udziału w Jarmarku. Ze swej strony Izba dostarczyła Komitetowi Organizacyjnemu danych statystycznych i wykresów życia gospodarczego Ziemi Północno-Wschodnich ze szczególnym uwzględnieniem Połesia. Wystąpiła również na Jarmarku próbką miejscowego przemysłu.

Izba będzie posiadała na Jarmarku własną salę.

#### MIĘJSKI TEATR LETNI w ogrodzie po Bernardyńskim

Dziś o godz. 8.15 wiecz. Gdzie diabeł nie może

#### Miły bratanek

Jachimowicz Józef (Świerkowa 12) miał dobre serce i opiekował się swym bratankiem, któremu na imię było również Józef. Dużo miał kłopotu ze swym bratankiem, który upodobał sobie życie próżniacza, a nadomiar, za udzielone mu pod dachem stryja mieszkanie i wikt nie okazał najmniejszej wdzięczności.

Jachimowicz jednak myślał, że „mło doś musi wyszumieć się” i wierzył w uczciwość swego bratanka.

Wczoraj jednak, gdy powrócił do domu, znalazł potwierzenie szulflady, brak w nich różnej biżuterji na sumę około 180 zł., zniknęły również z biurka 40 zł. gotówka. Nieobecność pupila który już więcej pod gościnny stryja wsłki dał nie wrócił, zachwiała w Jachimowiczu wiarę we wdzięczność ludzką.

Nie mu innego nie pozostało, jak za meldować o wypadku policję. Może łobuza gdzieś znajdy. Franuk Wykrut...

### Przed świętem 15 Sierpnia

WILNO. W związku z przypadającym w dniu 15 sierpnia br. „Świętem Żołnierza” ustalony został następujący program uroczystości:

W dniu 14 bm. o godz. 20-jej złożony zostanie hołd dla poległych, organizacji społecznych i społeczeństwa cywilnego oraz delegacji wojskowych oddziałów garnizonu Wilna.

W dniu 15 sierpnia o godz. 6-jej odegrana zostanie pobożka przez trębacz wojskowych na placach: Marszałka Józefa Piłsudskiego, Katedralnym i Ratuszowym, poczem o godz. 9-jej J. E. Arcybiskup Jajbrzykowski odprawi w Bazylice uroczystą Mszę św. z udziałem przedstawicieli władz, wojska i organizacji cywilnych oraz społeczeństwa.

Na zakończenie uroczystości po

między godz. 17 a 19 odbędą się koncerty orkiestr wojskowych na pl. Marszałka Piłsudskiego i w Cieletniku.

W związku ze „Świętem Żołnierza”, przypadającym w dniu 15 sierpnia rb., Prezydent miasta wzywa wszystkich obywateli, aby w celu uświetnienia tej doniosłej dla Polski rocznicy udekorowali swe domy flagami o barwach narodowych już w przeddzień uroczystości.

Dziś i jutro na emmentarzu Rossa uadają się pochody dla złożenia hołdu Sercu zmarłego Wodza Narodu. Związek Rezerwistów organizuje więc taki pochód dziś przed świętem 15 sierpnia, jutro po nabożeństwie w Ostrej Bramie pochód taki urządzi organizacja wjejska Obozu Zjedn. Narodowego. (z)

### Posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego

WILNO. Dnia 12 bm. o godz. 18 pod przewodnictwem wojewody Bościańskiego odbyło się posiedzenie Wileńskiego Wydziału Wojewódzkiego. Na wstępie wojewoda przedstawił Wydziałowi nowego naczelnika Wydziału Samorządowego, Romualda Tejszerskiego, który z dniem 1 sierpnia rb. objął urzędowanie w Urzędzie Wojewódzkim Wileńskim.

Przy załatwieniu spraw objętych porządkiem obrad ożywioną dyskusję wywołał wniosek naczelnika Wydziału Kom. - Budowlanego Zubelewicza, dotyczący przeklasyfikowania dróg państwowych i wojewódzkich oraz rozpatrzenie projektu rozporządzenia wojewody, dotyczącego bydowy publicznych przedsiębiorstw meljoracyjnych w powiecie brasławskim.

Celem zaznajomienia się na miejscu ze stanem gospodarki samorządo-

wej członkowie Wydziału Wojewódzkiego zwiedzili ostatnio w towarzystwie wojewódzkiego inspektora Związków samorządowych żytki kilka powiatów województwa wileńskiego. Dzieląc się wrażeniami z tej wycieczki członek Wydziału Wojewódzkiego Ruszczyce podkreślił wyjątkowo dodatnie wyniki gospodarki drogowej w powiecie brasławskim w przeciwstawieniu do stosunkowo złego stanu dróg w powiecie wileńskim - trockim. Ruszczyce prosił wojewodę o zwrócenie uwagi na konieczność opracowania przez gminy planu gospodarki drogowej na przeciąg kilku najbliższych lat.

Po załatwieniu innych spraw z zakresu administracji samorządowej oraz finansów komunalnych wojewoda zamknął posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego o godz. 21-jej.

### Ziemianie z Żułowa na Sowiniec

WILNO. W myśl uchwały VIII Walnego Zjazdu Delegatów Związku Zawodowego Pracowników Dróg Kolejowych Rz. P. im. Marszałka J. Piłsudskiego, Zarząd Główny Związku przystępuje do złożenia na Sowiniec urny z ziemią z miejsca urodzenia Marszałka z Żułowa.

Urna z ziemią dostarczona będzie na Sowiniec sztafeta, utworzona, z pracowników drogowych trasą Żułowo - Wilno - Białystok - Warszawa -

Kielce - Kraków. Uroczystość pobrania ziemi rozpocznie się nabożeństwem w kościele parafjalnym w Powęźurce koło Żułowa dnia 15 sierpnia o godz. 9-jej rano.

Bezpośrednio po tem dokonane zostanie pobranie ziemi z Żułowa i przekazanie urny sztafetcie drogowców powiatu Święciańskiego dla dostarczenia takiej do granicy powiatu Wileńskiego.

### Magistrat zatrudnia bezrobotnych

WILNO. Zarząd Miejski prowadzi w bieżącym sezonie szeroko zakrojoną akcję zatrudniania bezrobotnych z sum własnych i Funduszu Pracy. W okresie od 29 lipca do 5 sierpnia rb. zatrudnionych było przez miasto 1619 osób. Bezrobotni pracownicy umysłowi za-

trudnieni są przeważnie w poszczególnych Wydziałach Zarządu Miejskiego, fizycznie zaś na robotach miejskich.

Największa ilość bezrobotnych (1921 osób) zatrudniona jest przy inwestycjach drogowych i kanalizacyjnych - wodociągowych.

### Tłum Żydów usiłował złinczować motocyklistę

#### Niebywałé zajście na ul. Niemieckiej

WILNO. Wczoraj notowaliśmy pokrótce o wypadku motocyklowym na ul. Niemieckiej, który pociągnął za sobą poranienie 2 dzieci żydowskich.

Wobec ukończenia dochodzenia policyjnego możemy podać ścisły przebieg tego wypadku:

W momencie, gdy motocyklista Kraheński (gm. raduńska) potracił przebiegając przez jezdnię dzieci, przechodzący żydzi otoczyli motocyklistę zajmując wrogą postawę. W pewnym momencie jeden z tłumu jak się potem

okazało Samuel Wosk (Legjonowa 104) rzucił się na Kraheńskiego i zbił go pięściami powodując znaczny wylew krwi z nosa i uszu.

Przybyły na miejsce zajścia policjant nie mógł dać rady z rozjuszonymi żydami, więc musiano wezwać rezerwy policji, która rozprędziła tłum.

W czasie aresztowania Woska żydzi usiłowali go odbić. Sprawcy tego wbyryku S. Solecznik i Walf Usjan (wł. restauracji na rogu ul. Niemieckiej i żydowskiej) zostali zatrzymani.

### Zbiegłego z Koronowa przestępcę ujęto w Wilnie

WILNO. W jednej z melin w czasie obławy ujęto poszukiwanego od dłuższego czasu Józefa Gilińskiego zbiegłego z Koronowa.

Giliński niepoprawny przestępca i przemysłnik był skazany na Koronowo


(więzienie dla niepoprawnych) lecz po roku zdołał z tamtąd uciec.

Posługiwał się on sfalszowanym paszportem na imię Edwarda Zygiera i zapuścił sobie zarost chcąc nie dać się zapoznać.

### Usiłovali okraść obóz turystyczny nad Naroczem

POSTAWY. „Onegdaj dokonano kradzieży w namiocie turystycznym warszawianina Zbigniewa Sokolowskiego i innych osób, przebywających nad Naroczem, około wsi Kupa, gm. kobylnickiej. Skradziono tylko rzeczy wartości 15, złodzieje usiłowali porwać cenniejsze przedmioty. Poszkodowani zaczęli ścigać złodziei, lecz ci strzeliłi dwu-

krrotnie z karabinu obciążonego w kierunku ścigających i zbiegli. Pościg policji kobylnickiej doprowadził do zatrzymania sprawców kradzieży, którym są: Fiekcis Dudulew, Gabriel Sawlejew i Sidor Dudulew z Żurawek, gm. kobylnickiej. Przekazano ich do dyspozycji sądu grodzkiego w Mladziolu.



## WŁODZIMIERZ SWIRYDO

KIEROWNIK DZIAŁU WYDZIAŁU KOL. WĄSK. D. O. K. P. WILNO

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzonej św. Sakramentami zmarł w dniu 13 sierpnia 1937 r. w wieku lat 46.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione dnia 14-go b. m. o godz. 9-jej w kościele Niepokalanego Poczęcia na Sołtaniszczakach.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ulicy Sołtaniszkiej 10-a odbędzie się dnia 15 bm o godz. 16,30 na dworzec osobowy.

Nabożeństwo żałobne i pogrzeb odbędzie się w Ujeździe pod Tomaszowem dnia 16 b. m.

O czym zawiadamia krewnych i znajomych pogrążona w głębokim smutku

ZONA I RODZINA

### KRONIKA WILEŃSKA

SOBOTA

Dziś 14

Enebrjuszka

Jutro

Wnwbz NM

Wschód słońca g. 3.52

Zachód słońca g. 6.54

### SPOSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEOROLOGICZNEGO U.S.B. W WILNIE

Z dnia 13 lipca 1937 roku.

Ciśnienie średnie 760

Temperatura średnia + 20

Temperatura najwyższa + 22

Temperatura najniższa + 13

Opad —

Wiatr: południowy

Tendencja: bez zmian

Uwagi: chmurno, popołudniu przełotne deszcze.

### PRÓGNOZA POGODY według specjalnych danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie.

do wieczora dnia 14 sierpnia 1937 r.

W dalszym ciągu pogoda bez zmian. Po pogodnej nocy rano miejscami mgły. W ciągu dnia niewielki wzrost zachmurzenia. W godzinach około południowych lekka skłonność do burz.

W ciągu dnia pogoda słoneczna i upalna. Temperatura maks. do 30 st. Słabe wiatry miejscowe.

### DYŻURY APTEK

Dziś w nocy dyżurują apteki: Nalcza — (Jagiellońska 1), Augustowskiego — (Kijowska 2), Romeckiego — (Wileńska 8), Frumkina — (Niemiecka 23), Rostkowskiego (Kalwaryjska 31).

### Hotel Europejski

Pierwszorzędny

Ceny przystępne. Telefony w pokojach. Winda osobowa.

### Hotel „St. Georges”

w Wilnie

Pierwszorzędny.

Roboje wygodne, ceny tanie. Telefony w pokojach.

### RÓZNE

— Wezwanie Zw. Rzerwistów. Z okazji Święta Żołnierza Polskiego, Zarząd Grodzki Związku Rezerwistów w Wilnie wzywa wszystkich członków Kół Z. R. w Wilnie na zbiórkę, która się odbędzie w sobotę, dnia 14 sierpnia br. o godzinie 17-jej minut 30 przed gmachem nowej siedziby Federacji P. O. O., przy ul. św. Anny Nr. 2 Punktualnie stawieństwo wszystkich członków obowiązkowe.

— Zjazd absolwentów Seminarjum Naucz. Dnia 24 i 25 sierpnia 1937 r. o godz. 9-tej rozpocznie się zjazd absolwentów byłego Sem. Naucz. Męsk. im. T. Zana w Wilnie. Zjazd rozpocznie się nabożeństwem w kościele św. Jerzego. Ze względu na ważność poruszonych zagadnień na zjeździe uprzejmie prosimy wszystkich Kolegów i byłe Grono Profesorów o przybycie do lokalu Z. N. P. Wilno ul. Zygmuntońska 4 — 5.

Dokładny program zjazdu umieszczono w zaproszeniach, które Komitet rozszedł według posiadanych adresów. Ze względu na trudności techniczne organizatorzy nie mogli wszystkich oświadczyć powiadomić, przeto proszą zainteresowanych o powiadomienie innych o zjeździe.

— Winięcie poznacie Wilno. Najbliższa niedzielna wycieczka Związku Propagandy Turystycznej w dn. 14 sierpnia zwiedzi z przewodnikiem Wystawę Meblową w murach po Franciszkańskich.

Zbiórka jak zawsze w ogródku przed Bazyliką. Wycieczka rusza o g. 12-jej.

### TEATR I MUZYKA

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”  
Dzisiejsza premiera. Dziś, pozyskany dla teatru Lutnia reżyser oraz znawca muzyki, a specjalnie lubiany w Wilnie artysta Mieczysław Dowmunt po raz wstawia klasyczną, o przedziwnych pieśniach melodiach operetki Perichola (Wędrzyni śniawcy) J. Offenbacha. Miłośnicy lepszey muzyki nie będą prawdziwie zadowolone słuchając tych pięknych melodii, do których tekst został specjalnie odnowiony i zastosowany do warunków dzisiejszych. W roli popiołowej ukaże się Mieczysław Dowmunt, popisowe role wokalne mają Necho-

### UDAR MÓZGOWY

WILNO. Na ul. Szeptyckiego zasłała wczoraj 55-letnia Jadwiga Zebredo wiczówna (Syberyjska 7). Po stwierdzeniu, że zaszedł wypadek udaru mózgowego chorą odwieziono do szpitala św. Jakóba.

### OSZUST I FALSZERZ

WILNO. Niedawno w czasie likwidacji bandy falszerzy pieniędzy został m. in. aresztowany niejaki Aron Płowski. W trakcie dochodzenia wyszło na jaw że Płowski ponadto dopuścił się szeregu oszustw podając się za urzędnika i wyludził w kilku firmach różne przedmioty, obywając je na raty.

czwicz, Dembowski, humor krzesadę dą: Karol Wyrywicz-Wichrowski, B. Folański, Zofja Kalinowska, K. Chórzewski, B. Brusikiewicz i inni. Chóry wzmocnione. Balet z udziałem M. Martówny i J. Ciesielskiego wykona szereg niezwykłych tańców, między innymi „Mexicanę” i „Romanza Andałuzja”. Wystawa całkowicie nowa.

Przy pulpicie kapelmistrzowskim A. Wiliński.

Jtrzejsza popołudniówka w „Lutni” W niedzielę o g. 4 popołudniu ukaże się operetka o pierwszorzędnych walorach muzycznych „Noc w Wenecji” J. Straussa. Widowisko to słynna jest w Wilnie również z powodu malowniczej wystawy.

Ceny propagandowe.

Wtórny wieczór humoru. Kierownictwo „Lutni” na wtorek przyszłego tygodnia udzieliło gościnie znakomitemu artyście K. Krukowskiemu, który wystąpi z zupełnie nowym, aktualnym programem, gdzie satyra i humor w specjalnym ujęciu warszawskiego gościa panuje niepodzielnie. Partnerką K. Krukowskiego jest znakomita wodewilistka J. Różyńska.

MIEJSKI TEATR LETNI w ogrodzie po Bernardyńskim. Przedstawienie komedji „Gdzie diabeł nie może...” — po cenach propagandowych. Dzisiaj w sobotę wieczorem (o godz. 8,15) Teatr Letni w ogrodzie po Bernardyńskim gra po cenach propagandowych nowosceen polskich komedję współczesną Romanu Niewiarowicza p. t. „Gdzie diabeł nie może...”

Jutro na niedzielnym popołudniowym przedstawieniu (o godz. 4,15) po cenach propagandowych dana będzie komedja Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może”.

Gościnne występy zespołu Reduty w Teatrze letnim w ogrodzie po Bernardyńskim. W końcu przyszłego tygodnia Teatr Letni w ogrodzie po Bernardyńskim gościć będzie zespół Reduty, która ry przyjeżdża na trzydniowe występy z komedją G. B. Shaw'a p. t. „Profesja pani Warren”.

WJWE  
— Dziś pożegnalny występ art. Teatru Miejskiego z Wilna E. i W. Ści borów w kapitalnej trzyaktowej komedji R. Niewiarowicza pt. „I co z takim zrobić?!”.

— Misterjum „Tajemnica Mszy św.”. Staraniem Oddziału Z. S. przy wtwórni Polskiego Monopoli Tytoniowego w Wilnie, oraz przy łaskawym udziale artystów dramatycznych Scen Polskich — zostanie w dniu 14-go sierpnia 1937 r. o godz. 19 min. 30 odegrane misterjum p. t. Tajemnica Mszy Świętej Calderona w Sali Śniadeckich U. S. B.

Monumentalne to widowisko szcze rością słowa i dekoracyjnością postaci ilustruje barwnie zaranie i ciągłość historyczną Starego Testamentu.

Postacie biorące udział to: Adam, Mojżesz, świtka Boga Człowieka, symboliczne Pogaństwo i Żydostwo, apostołowie, Jan Chrzciciel i Ewangelista, oraz myśl alegoryczna ciągle szarpiącej się w nas niewiedzy umysłowości przez nieświadomość i mądrość dając nam pełen obraz zmagania ducha w interpretacji: Ieńskiego Edwarda, Nawrockiego Mariana, Adurłowca Bohdana, Romskiego Feliksa, Barda Czesława i Nawrockich Heleny i Zofji, oraz innych.

Reżyseruje Marjan Nawrocki art. dram.

Dochód z powyższego widowiska przeznaczony jest na cele kulturalno-osiwiatowe.

UL. WILKOMIERSKA ZAMKNIĘTA DLA RUCHU  
WILNO. W związku z wykonaniem robót wodociągowych na ul. Wilkomierskiej całkowicie będzie zamknięty ruch kołowy od ul. Kalwaryjskiej do ul. Bołtupskiej na czas od 12 do 31 sierpnia rb.

UDAR MÓZGOWY  
WILNO. Na ul. Szeptyckiego zasłała wczoraj 55-letnia Jadwiga Zebredo wiczówna (Syberyjska 7). Po stwierdzeniu, że zaszedł wypadek udaru mózgowego chorą odwieziono do szpitala św. Jakóba.

OSZUST I FALSZERZ  
WILNO. Niedawno w czasie likwidacji bandy falszerzy pieniędzy został m. in. aresztowany niejaki Aron Płowski. W trakcie dochodzenia wyszło na jaw że Płowski ponadto dopuścił się szeregu oszustw podając się za urzędnika

# Debata

„Czas“

## MŁODZI EMERYCI

MINISTERSTWO Spraw Wewnętrznych wydało podwładnym sobie urzędem polecenie, spisania wszystkich emerytów, którzy nadają się do czynnej służby. Nie wiemy, jakie są motywy jakie będą następstwa tego polecenia. Wolno sądzić, że spis ten ma przygotować akcję reaktywowania t. zw. młodych emerytów. To też należy go przyjąć jako zjawisko dodatnie. Jeszcze więcej należałoby się cieszyć, gdyby posunięto to było wstępem do szerzej zakrojonej akcji uzdrowienia starych i młodych emerytów w naszych urzędach. Problem młodych emerytów jest bowiem tylko jednym z wycinków szerszego problemu urzędniczego, co więcej problem ten może być należycie rozwiązany tylko na tle szerszej akcji obejmującej całokształt spraw urzędniczych, nie wyłączając spraw uposażeń emerytalnych.

Wiele znaków na niebie i na ziemi wskazuje na to, że sprawy urzędnicze już w najbliższej przyszłości staną na porządku dziennym aktualnych prac rządu i parlamentu. Słyszmy wciąż o przygotowaniach nowej ustawy uposażeń emerytalnych, która staje się aktualną w związku z zapowiedzianą likwidacją podatku socjalnego od uposażeń funkcjonariuszy publicznych. Trudności budżetowe, z którymi w tym roku należy się poważnie liczyć, wysuwają — jak zwykle — problem emerytalny. Mamy więc trzy aktualne sprawy urzędnicze: problem plac, problem emerytur i wreszcie problem młodych emerytów. W tym stanie rzeczy waroby poruszyć i inne kwestie emerytalne, zaliczyć ich do sprawy emerytalnej, grozi wyjście na jaw nowych trudności, czy to od strony budżetu, czy od strony sprawnego funkcjonowania administracji.

Wyjdźmy od problemu młodych emerytów. Powołanie ich spowrotem do czynnej służby, wydaje się rzeczą do wszczęcia wskazaną. Przemawia za tym przede wszystkim ten wzgląd, że wśród tych emerytów, bardzo wielu posiada kwalifikacje, których marnować nie należy, ich reaktywacja może znakomicie podciągnąć poziom fachowy naszych urzędów. Nie małą rolę gra też wzgląd na urabianie nastrojów w społeczeństwie. Młodzi emeryci — przeważnie, bo są i tacy, co spekulują na wczesne otrzymanie emerytury — to element niezadowolony, siejący fermenty, element wiecznie biadolący i zarażający swym biadoleniem całe społeczeństwo. Wreszcie podkreślają oszczędność, jaką skarb może uzyskać przez reaktywowanie młodych emerytów.

Otóż ta ostatnia sprawa nie przedstawia się tak prosto. Jeśli skarb ma zaoszczędzić na reaktywaniu emerytów, to musi zwolnić pewną ilość urzędników czynnych, którzy obecnie zajmują stanowiska, które mają być przez tych emerytów obsadzone. Otóż, o ile urzędnicy, którzy mają ustąpić miejsca młodym emerytom, też posiadają uprawnienia emerytalne, to zmiana taka nie da żadnych oszczędności, jedynie zmianę osób, która zresztą może być w wielu wypadkach korzystną. Poza tym trzeba pamiętać o tem, że

reaktywowanie emerytur utrudni przyjmowanie sił młodych, co z uwagi na sytuację naszej młodzieży kończącej studia, nie jest zbyt pożądanym.

Jak zatem wybrnąć z tej sytuacji? Nie zawsze przecie będzie racjonalnym zwalnianie tylko tych, co praw emerytalnych jeszcze nie posiadają. — Wprost przeciwnie, w naszych urzędach na ogół urzędnicy młodszy wiekiem, posiadają lepsze przygotowanie do pracy od swych starszych kolegów.

Nie byłoby dobrze, gdyby nawet dla tak dobrej sprawy, jak reaktywacja młodych emerytów, poświęcano wstępujących do pracy młodych.

Czy więc nie pozostaje nic innego, dla uzyskania niezbędnych oszczędności na wydatkach personalnych, jak tylko obcinanie uposażeń i emerytur? Sądymy, że nie. I tu właśnie dochodzimy do punktu, w którym zagadnienie młodych emerytów, zagadnienie plac i zagadnienie emerytur, wiąże się z najszerzej pojętą polityką personalną i ze sprawą reformy administracji.

Uważamy, że urzędnicy powinni być dobrze płatni. Uważamy, że wydatki państwowe nie powinny być nadmiernie rozdęte, w szczególności wydatki wegetatywne. Pogodzić można te postulaty li tylko przez taką reorganizację aparatu państwowego, która by podnosiła jego wydajność, zmniejszała jego liczebność. W ten sposób reforma administracji może być wstępem do takiego rozwiązania kwestii emerytalnej, z którego by wszyscy, a więc, państwo, podatnik i sami urzędnicy, byli zadowoleni.

Ale tak pomyślana reforma da efekty dopiero wówczas, gdy będzie podbi-

**w tej rubryce zamieszczamy najciekawsze i najciekawsze artykuły i feljety, które wczoraj ukazały się w prasie polskiej. Nie opatrujemy ich w żadne komentarze. Ale to nie znaczy, abyśmy podzielał poglądy w nich wypowiedziane. Owszem będą się tu znajdowały utwory naszych przyjaciół, będą powtarzane zdania, z którymi się zgadzamy. Ale również często będziemy zamieszczali artykuły przeciwników i przedrukowywali poglądy skrajnie z naszymi poglądami sporne, jeśli będziemy uważać, że z jakichkolwiek względów dany utwór, artykuł czy feljeton zasługuje na powtórzenie lub na zapamiętanie.**

dowana odpowiednią polityką personalną. Ba, nawet reforma administracji, przysporzy nowych trudności polityce personalnej, szczególnie pod kątem widzenia oszczędności, przez to, że znów postawi na widowni problem, kogo zwalniać i jak zrobić, aby zwolnienia te nie zwały się ciężarem na budżet.

Zadanie polityki personalnej nie jest łatwe. Musi ona pogodzić sprzeczne często tendencje. W wypadkach takich należy przede wszystkim wykrzesać te elementy, które stan sprawy mogą poprawić, nie odbijając się ujemnie na innych dziedzinach, powstrzymać się od konieczności poświęcenia tego czy innego elementu, należy wybierać mniejsze zło.

A zatem powtórzmy jeszcze raz, na cośmy niejednokrotnie zwracali uwagę. Na zadowolenie urzędnika z materialnych warunków jego pracy nie składa się tylko sama wysokość uposażenia. Wchodzi tu w grę moment właściwej atmosfery w urzędach, co można uzyskać, stwarzając stan urzędniczy, oparty na wypróbowanych na zachodzie zasadach, wchodzą w grę przede wszystkim zapewnienie nadziei na lepszą przyszłość, na awans. Zerwanie z zasadą brania na wyższe sta-

nowiska „ludzi z ulicy“ jest znakomitym podniesieniem materialnego bytu urzędników, nie powodującym zadużyciem wydatków ze strony skarbu, a przeciwnie, zapewniającym administracji lepszą wydajniejszą pracę, lepszą, zdrowszą atmosferę. Ten walor jaki daje urzędnikowi uzasadniona nadzieja na awans, musi być należycie wyszukanym.

Pozatem należy zwrócić uwagę na uprawnienia emerytalne. Nie mówimy tu o emeryturach już udzielonych — te jako prawa nabyte, nie powinny być naruszane — mówimy o sprawach emerytalnych urzędników czynnych. Te uprawnienia zostały u nas niezwykle szeroko rozbudowane. Te uprawnienia utrudniają własne uwolnienie administracji z elementów mniej cennych. Otóż mając do wyboru rezygnację z naprawy stosunków personalnych, tem samem z reformy administracji, z uprzedzeniem pracy w urzędach dla młodych, z reaktywowania nieraz cenniejszych wśród młodych emerytów, a zachowaniem przerosłych uprawnień emerytalnych, należy wybrać tę drugą drogę. Raczej ograniczyć uprawnienia emerytalne, nadać im zato więcej stałości, a nie rezygnować z poprawy stosunków urzędniczych.

## Echa gospodarcze

### RUCH CEN W CZERWCU

„Polska Gospodarcza“ przynosi obszerny wywiad o ruchach cen w czerwcu r.b. Okazuje się, że ceny produktów sprzedawanych przez rolników w czerwcu podniosły się z 49,6 (w procentach z cen roku 1928) na 51,9 procent. Zwyżka ta głównie polegała na zwyżce cen zbóż, z 55,8 procent w maju na 61,6 w czerwcu. Natomiast zwierzęta wzrosły w cenie tylko z 42 procent na 42,3 proc.

Ceny produktów przemysłowych spadły w działach surowców i fabrykatów gotowych o niecały procent, a pozostały bez zmian w dziale półfabrykatów. Ceny monopolowe oczywiście ani drgnęły.

Ta lekka zwyżka cen rolnych w czerwcu tak przeraziła nasze ministerstwo rolnictwa, że natychmiast wstrzymano po zbiorach wywóz zboża, dzięki czemu cena znowu spadła, i to nietylko poniżej ceny czerwoowej, ale i poniżej ceny z maju r.b. Wskaźnik za lipiec wynosić będzie grubo poniżej 49 procent ceny z roku 1928. Ceny zaś żelaza zostały jak wiadomo, podwyższone przez rząd o 10 proc., płace także ulegają podwyżce (ostatnio wszystkie płace w Łodzi w tkalnictwie wzrosły o 10 proc. Tylko dla rolnictwa niskie ceny!

### SYTUACJA NA RYNKU KREDYTOWYM

Pan prof. Lipiński, dyr. Państwowego Instytutu badania koniunktury, kładzie w sprawozdaniu z sytuacji w Polsce w I-em półroczu r.b. bardzo wielki nacisk na pomyślną, jego zdaniem sytuację na rynku kredytowym, rozwijającą się już od roku i przynoszącą silny wzrost środków operacyjnych, czyli poprostu mówiąc wkładów w Bankach. Oto parę cyfr wskazujących na stan wkładów, łącznie w bankach państwowych i prywatnych:

1929	1.711	mlj. zł.
1930	1.879	„ „
1931	1.664	„ „
1932	1.400	„ „
1933	1.513	„ „
1934	1.679	„ „
1935	1.787	„ „
1936	1.802	„ „

W roku 1937 stan wkładów przekroczył dwa miliardy złotych i doszedł w końcu maja do 2.166 milj. według sprawozdania Instytutu, jeśli idzie o okres, w jakim nastąpił wzrost wkładów, to II półrocze 1936 r. bez grudnia przyniosło wzrost o 78 milj. (po pewnym odpływie w pierwszym półroczu), a w pierwszych miesiącach r.b. nastąpił nader silny przyrost wkładów w grudniu 1936 milj., od grudnia do maja 199 milionów, co jest rekordowym tempem przyrostu, silniejszym jak w roku 1928. Razem wzrost wyniósł do końca listopada 336 milj., i rozkłada się jak następuje:

banki prywatne	52 milj.
BGK instytucje publ.	128
prywatne	27
PKO oszczędnościowe	71
czekowe	21

Tyle, jeśli idzie o przyrost. Wysockość zaś wkładów na 31 maja przedstawiała się jak następuje, jeśli idzie o poszczególne działy: A) Banki prywatne: Salda r-ków bieżących 208 milj. Wkłady oszczędnościowe i a vista 242 Wkłady terminowe 118

Razem 568 milj. Cyfry są zaokrąglone do milionów.

Ponieważ łączna suma wkładów wynosi 2.166 milj., przeto reszta, czyli 1.598 leży w bankach państwowych. Jak wiadomo jest to jedna z przyczyn naszego zacofania gospodarczego, gdyż fundusze w ręku przedsiębiorstw prywatnych zamiast ożywiać produkcję, giną w wydatkach konsumpcyjnych, lub nierentownych inwestycjach. Na półtora miljarda wkładów instytucje państwowe udzieliły kredytów krótkoterminowych tylko 467 milionów, podczas gdy prywatne aż 817 milionów. To już dowodzi, jak ważną rolę odgrywa kapitalizacja bankowa. Nie jesteśmy specjalnymi zwolennikami bankowości polskiej, która jest w większości zależna od zagranicy, ale musimy stwierdzić, że rozwój kapitalizacji w instytucjach publicznych wobec ich polityki lokacyjnej srogu podstaw naszego niedorozwoju gospodarczego. — Jest to znana teża min. Matuszewskiego o rynku kredytowym.

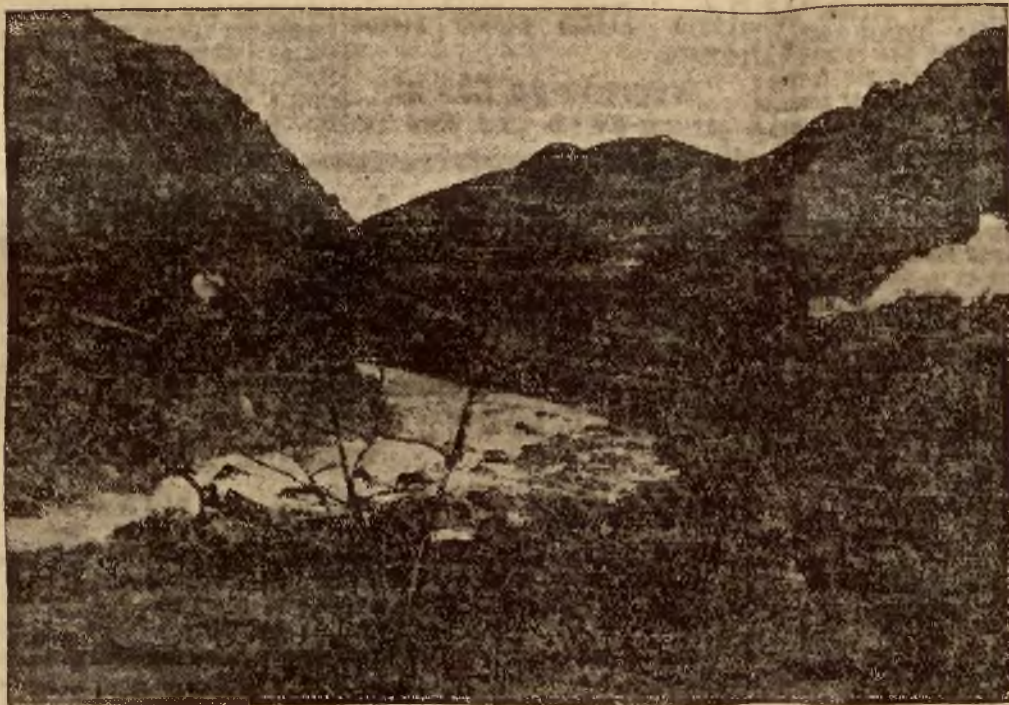
W czerwcu środki operacyjne banków prywatnych zmniejszyły się jeszcze o 23 miliony. W tem 15 milionów na rk. korespondentów zagranicznych, a o 2 i pół milj. zmniejszyły się salda rachunków bieżących. Cały więc nacisk, jaki kładzie prof. Lipiński na zwiększenie środków w okresie listopad—maj, jest problematyczny. Zobaczymy co nam dadzą następne statystyki, o które rym, nie omieszkamy powiadomić czytelników.

Skorzystajmy z tego, że mowa o wkładach, by dać małą statystykę wkładów w różnych państwach, z końcem 1928 r., oraz z końcem maja lub kwietnia r.b.

	1928	1937
Stany Zjedn.	33.397	20.748 milj. dol.
Anglja	1.815	2.209 „ funt.
Francja	35.373	27.702 „ fr.
Niemcy	11.253	7.985 „ mk.
Włochy	16.669	16.695 „ lir
Japonja	9.215	11.367 „ jen
Szwecja	3.431	4.057 „ kor.
Czechosłow.	29.036	26.898 „ kor.
Jugosławja	7.423	4.680 „ kor.
Finlandja	7.380	9.395 „ kor.
Polska	1.339	1.245 „ zł.

Cyfr powyższe są wzięte z biuletynu Ligi Narodów, z tablic zatytułowanych: Wkłady w bankach handlowych. — Podstawa obliczeń jest ustalana rozmaicie.

## Wojna na Dalekim Wschodzie



Trasa kolejowa Kalgan — Naukau, wzdłuż której odbywają się koncentracje wojsk chińskich. Działania wojenne Japończyków na przełęczu Naukau mają na celu uniemożliwienie Chińczykom posuwania się w kierunku południowej Mongolji i Szansi przy jednoczesnym umożliwieniu użytkowania koleji Pekin — Suiyuan w związku z zamierzonym natarciem na Kalgan. Cofające się wojska chińskie mają zamiar wybudować w powietrze tunel, co przerywałoby komunikację kolejową na czas dłuższy. Wojska japońskie z Pekinu wysuły w kierunku zachodnim, jako rezerwa sił walcząca pod Nankau. Liczne posiłki japońskie nadal przybywają koleją z Szanhai — Kuan. Poza tem w Chinach północnych panuje spokój. Ludność chińska ucieka masowo, pomimo trudności transportowych.

GRZEGORZ BERTHOLDT

PRZEDRUK WZBRONIONY nadużycie będzie ścigane sądowo.

## Tragedja Wielkiego Księcia

WSPOMNIENIA

Pomimo hojnej oceny wydatków, suma wypłacona nie przewyższała połowy wydanych faktycznie pieniędzy.

Rada Specjalna w tym okresie w instrukcjach swych nie narzucała młodemu Księciu szczegółowo opracowanego trybu życia. Sposób życia i opieka nad nim została powierzona całkowicie generał-gubernatorom. Ci ostatni, z wyjątkiem gen-gub. Rozenbacha, który wnikał we wszystkie szczegóły życia Wielkiego Księcia, aby móc, w razie potrzeby, paraliżować niepożądane przejawy chorobliwej jego woli, nie krepowali w niczem chorrego.

Dzięki temu powstały warunki sprzyjające rozmaitym ekscesom, które odbijały się rekoszetem o Wielkiego Księcia, sprawiając nieraz ból jemu samemu.

Rola pułkownika Dubrowina została sprowadzona do tego, że stał się on jakgdyby adjutantem do drobnych usług. Wielki Książę nie liczył się z nim, nie zabierał go ze sobą na roboty w stepach, pozostawiając w Taszkencie. Mógł więc Wielki Książę swobodnie obracać wielkimi sumami, sam najmował służbę i robotników, bez żadnych przeszkód jeździł po stepie.

Ludzie, pracujący w kadrach robotniczych przy irygacji, rekrutowali się częściowo z Sartów, częściowo zaś z elementu przestępczego. Byli tam wypuszczeni na wolność katorżnicy z Uralu. Ci ostatni, jak również i Sartowie sumiennie i chętnie wykonywali rozkazy Księcia. Wszelki jego rozkaz, nawet gdyby był

wyraźnie przeciwny prawu, był wykonany natychmiast.

Pośród robotnic, noszących ziemię, była młoda dziewczyna — Kozaczka Darja Aleksiejewna — Czasowitowa. Nie była ładna, ale Wielkiemu Księciu podobała się i nastąpiło zbliżenie.

Małzonka jego stała się zazdrosna. Po burzliwej scenie, Wielki Książę kazał przynieść ohłobłą, worek i sznury. Nieszczęśliwą kobietę wpakowano do worka i zawieszoną nad przepaścią, huśtało. Był to sposób „karania“ bardzo często przez Wielkiego Księcia praktykowany.

Były też i inne sposoby stosowania represyj: naprzykład, winowajcę sadzano do worka, zawiązanego wokoło szyi, kilku ludzi stawało na jednym skraju jaru i kilku na drugim. Pierwsi rozhuśtywali wór i rzucali poprzez jar na drugą stronę — drudzy łowili albo — innym sposobem kary było: zawiązana aż do gardła w worku ofiarę zawieszano na całą noc, bez względu na pogodę pod odkrytym niebem.

Młoda Kozaczka do końca życia zachowała w sercu głęboką miłość do Wielkiego Księcia, który kupił dla niej w Taszkencie posiadłość, a po powrocie do Turkiestanu w 1906 r. — dom.

Tuląc w ramionach Nadzieję Aleksandrowną — lubił powtarzać Wielki Książę, — obejmując rosyjską arystokrację. Tuląc w ramionach Darję Aleksiejewną — obejmując lud rosyjski.

7

Naczelnikiem kancelarii generał-gubernatora był w ciągu długich lat radca tajny G. Fiodorow, który dostarczał Wielkiemu Księciu książek do lektury. Pewnego razu Wielki Książę zaprosił go do siebie i podarował mu cenny obraz.

Później W. Książę potrzebował jakiegoś zezwolenia z kancelarii, ale tak się złożyło, że nie można było wydać mu tego zezwolenia. Wtedy Wielki Książę, zwracając naczelnikowi kancelarii którąś z książek, włożył w nią kartkę następującej treści:

„Podarowałem Fiodorowowi obraz, w charakterze łapówki, ale żądanego zezwolenia dotąd nie uzyskałem!“

Generał-gubernator kazał Fiodorowowi oddać obraz na bazar dobroczynny.

Pewnego znowu dnia, Wielki Książę urządził na stepie zabawę z okazji dobrze przeprowadzonych robót, obecni byli również na tej zabawie: Nadzieja Aleksandrowna i doktor Szymański, któremu polecono był nadzór nad zdrowiem Księcia.

Dla urozmaicenia zabawy odbywały się między innymi występy taneczne chłopców - Sartów i kobiet — robotnic.

Upojony winem i tańcami, Wielki Książę żądał kategorycznie, aby żona jego wzięła udział w tańcach. Na jej odmowę, gwałtownym ruchem powalił ją na ziemię. Doktor Szymański nie opanował się, rzucił się ku niemu i odepchnął go od żony... Zabawa została przerwana. Chory wpadł w furję.

— Związać go, zakopać żywcem!.. Kopcie jamę!.. Zakopcie go do głowy, niech szakale zjedzą jego ciało! — wykrzykiwał oszalały, wplątując między rosyjskie — zdania w języku Sartów, (którym władał swobodnie).

Robotnicy związali doktora, wykopali dół, postawili go w nim i zakopali do głowy, ziemię dookoła zasypali kamieniami i narbach opuścili step.

Na ostatniej arbie odjeżdżał Wielki Książę, wykrzykując nieprzytomnie w odpowiedzi na błagania doktora, aby go zabił.

W ostatniej chwili nadjechał naczelnik powiatu i oswobodził doktora, który jednak zwarjował wskutek przeżytego wstrząsu.

Powtarzano później wersję, która doszła i do moich uszu, z ust generał-adjutanta Maksimowa, jakoby doktor Szymański uderzył Wielkiego Księcia w twarz, ale śledztwo wykazało, że wersja ta nie jest prawdziwa.

D. C. N.

# Tabela loterii

### 1-szy dzień ciągnięcia 3-iej klasy 39-iej Loterii Państw.

#### I i II ciągnięcie Główne wygrane

15.000 zł.: 158003  
 10.000 zł.: 192256  
 5.000 zł.: 4575 12381 21293  
 29681 60387 61892 111914 131448  
 2.000 zł.: 11684  
 1.000 zł.: 27913 74939 90727  
 138866 163120 188119  
 500 zł.: 30383 63126 55111  
 88449 117957 133244 143545  
 151499 159448  
 400 zł.: 3869 16017 66471 99352  
 99993 112826 119386 148440  
 153248 158600 181259  
 300 zł.: 7836 11167 11168 17227  
 38019 58980 60326 62532 70410  
 97989 134258 151569  
 250 zł.: 1716 11359 14313 20210  
 30541 49102 53735 58196 63989  
 73952 76286 89225 11429 96005  
 99566 99323 101852 111148 114002  
 122396 124266 132347 139456  
 143909 149556 153817 172314  
 187163 190542 191075 193218  
 5682

#### Wygrane po 200 zł.

19 315 439 94 1273 621 83 756  
 2268 89 344 56 743 909 3474 732  
 4008 42 281 706 5036 206 581 722  
 32 52 6275 7169 993 8346 426 887  
 904 9160 246 553 765 872  
 10573 11781 13048 74 136 234 78  
 14938 15596 699 721 16202 17042  
 381 849 930 18020 372 703 33 19252  
 392 431 93 901 2 20468 905 21652  
 932 22071 93 205 333 810 921 23063  
 201 24728 25278 337 401 76 26020  
 297 805 27161 258 483 939 29927  
 30665 31717 32159 313 21 77 978  
 33348 62 672 720 53 34100 43 241  
 427 35743 6286 410 978 37123 270  
 382  
 38181 673 913 40145 41497 42254  
 884 771 822 43160 731 44840 63  
 45347 47163 234 613 983 48563  
 49293 412 859 50074 178 392 425  
 70 659 52163 225 36 354 408 38 685  
 52816 55413 30 788 56606 98 58077  
 213 59537 691 807 930 60133 61251  
 584 444 51 8 972 62602 26 63526  
 65205 896 67683 864 68057 444 695  
 686 69284 604 40 70041 57 542 951  
 71454 537 727 72 72192 333 487  
 881 83137 249 553 606 747 74506  
 75099 518  
 76087 262 7119 285 78108 475 902  
 79582 800 59 261 324 49 933 51 81180  
 232 82174 966 83972 84003 85255 310  
 60 593 86695 779 87155 543 96 982

## Wypadki w ciągu doby

Przy ul. Niemieckiej nr. 7 z nieznanym kłótni kłótni schodowej przez nieznaną sprawców zostały skradzione 3 okienne oszklone i 1 bak blaszany na wodę.  
 Również w domu Nr. 7 przy ul. Wielkiej skradziono ramę okienną oszkloną wart. 21 zł. O kradzież jest podejrzany Licht Jochan zam. Nowogrodzka 27, u którego skradzione ramy odnaleziono i zwrócono poszkodowanej.  
 — Piasecznemu Szymonowi zam. z Krupniczy 5 skradziono zegarek budzik.  
 — Kejdan Szymon zam. Nowogrodzka 64, zameldował policji że nieznaną sprawcą usiłował okraść mieszkanie, lecz spłoszony uciekł. Jak ustalono u silowania kradzieży chciał dokonać Dreko Władysław, b. st. m. zamieszkania.  
 — Gajewicz Wilhelm, zam. Subocz Nr. 22 w czasie pełnienia obowiązków służbowych w Urzędzie Biura Funduszu Pracy został znieważony słownie przez bezrobotnego Zejmo Aleksandra zam. Żurowa 22.  
 — Smoligowski Wulf, właściciel restauracji przy ul. Wileńskiej Nr. 43 zameldował policji o kradzieży na jego szkodę banknotu 20 zł z kasy restauracji przez kelnerkę Żołnierowiczówna Emilę, młodsza zamieszkania nie wie.  
 — Wasilewska Marja zam. Benedyktynka 4 na klatce schodowej tegoż domu znalazła podrzutka płci męskiej w wieku około 1 miesiąca.  
 — Dubarewicz Jadwiga zam. Zarzecze 6 znalazła podrzutka płci żeńskiej narodowości żydowskiej.  
 — W dniu 1. VIII. 1937 była popełniona kradzież portmonetki z banknotem 100 zł na szkodę Andrzejewskiego Aleksandra zam. w Trokach przy ul. Wileńskiej 97, gdy przebywał w lokalu wojew. Biura Funduszu Pracy. Jak ustalono kradzieży nie było lecz portmonetkę przez zapomnienie sam ją pozostawił. Pieniądże zwrócono.

## Najważniejsze problemy współczesne porusza Dr. KAZIMIERZ STUDENTOWICZ w książce Polityka Gospodarcza Państwa

**CZĘŚĆ I. ZAGADNIENIE USTROJU SPOŁECZNEGO**

Znaczenie układu cen — Nadrzędność zysku przedsiębiorcy — Gospodarka wolno konkurencyjna — Gospodarka związana — Interwencjonizm państwowy — Formy polityki gospodarczej Państwa — Formy interwencjonizmu — Gospodarka planowa — Nastawienie myślowe marksizmu — Postępowanie państwa — Własność prywatna jako funkcja społeczna — Gospodarka rynkowa contra naturalna — Chaos technokratyczny — Konkurencja przedsiębiorstw publicznych.

**CZĘŚĆ II. WYTYCZNE INTERWENCJONIZMU**

Dwa rodzaje interwencjonizmu — Ingerencja Państwa w porozumieniu gospodarcze — Ingerencja w ceny wolno konkurencyjne — Kontrola poziomu cen — Przyspieszenia tempa kapitalizacji — Warunki realizacji programu inwestycyjnego.

Skład Główny: HOESICK WARSZAWA.  
 Cena 3 zł. Do nabycia we wszystkich księgarniach.

514 662 725 82208 724 833 83329 624  
 788 84309 679 972 85194 296 86509 749  
 88333 611 74 89178 221 604 90181 350  
 492 91405 538 64 723 92864 93698  
 74253 301 569 95158 456 664 96038  
 124 621 97044 73 98318 99523 100028  
 586 726 101200 328 102309 715 835  
 10314 666 848 104306 105017 93 180  
 953 106642 916 42 107189 108048 284  
 109119 254 437 846 71 110350 11 56  
 111353 112075 514 622 865 113278 527  
 767 884  
 114244 84 412 854 115471 803  
 13 117052 153 716 148524 782  
 119793 120033 900 121103 238 456  
 866 122395 124218 76 439 78 592  
 125123 126922 127459 128868  
 129273 363 506 26 131088 553 763  
 132926 138100 11 184155 256 471  
 598 135324 94 963 136501 50 618  
 988 137048 699 878 138154 69 205  
 340 560 139119 140162 141018 489  
 638 48 142374 532 715 143386 595  
 640 70 144073 791 145602 59 887  
 146062 141 281 85 147854 73 956  
 148001 326 149602 797 897 150304  
 51 613 151442 973  
 152430 912 158661 907 154535 686  
 768 156006 93 157353 619 159198  
 160019 762 161248 480 535 162949  
 164548 165146 819 64 166033 354  
 167450 168294 540 169521 170814 911  
 171044 498 172369 890 173217 174112  
 175002 176935 178263 676 779 957  
 179010 180037 363 770 182875 183578  
 792 184467 897 185997 186037 574  
 905 187928 188552 189176.  
 190230 397 192750 93 193145 55 213  
 194001.

#### III ciągnięcie Wygrane po 200 zł.

64 4920 21 5443 7018 178 742 8104  
 682 9131 417 10226 961 11965 12029  
 34 257 688 13269 816 15000 16712 65  
 961 17759 880 18714 907 19161 20171  
 21076 435 643 805 23863 25075 245 348  
 604 26382 28910 29114 460 31003 693  
 34614 29 37119 42207 757 87 49018  
 44704 83 907 45557 707 46425 47892  
 48919 637 49529 46 877 50763 51531  
 759 53996 55047 277 56668 57293 499  
 727 58248 59278 60603 65991 61708  
 63424 689 805 64560 65991 142 66169  
 67206 613 68158 72293 73443 559  
 74100 75465 644 77897 78947 569  
 79620 80003 545 82433 540 659 83883  
 84430 86830 32 87803 89290 930 90035  
 653 852 91187 92176 93054 59 94451  
 601 95163 442 978 99157 852  
 114003 766 115046 435 115476 575  
 117244 119455 693 121485 714 93 876  
 122598 125268 780 126812 58 127620  
 128711 129879 130017 127 131560  
 133661 134712 135239 566 86 885  
 137592 139757 140533 819 69 141286  
 832 142295 978 143199 491 145551  
 749 867 146871 961 147224 349  
 148484 638 149950 151504 152607  
 153094 649 98 155185 945 156969 76  
 157961 158124 422 154427 723 160429  
 804 161993 162965 164814 932 165400  
 28 587 605 166007 903 39 168228 355

**POBIŁ ŻONĘ**  
 WILNO. Przy ul. Murawskiej 5 Józef Narwojsz zranił kilkakrotnie w głowę żonę Julię lat 42 za to że ta sprzeciwiała się wydawaniu pieniędzy na zabawę z różnymi kobietami i żądała od męża zlikwidowania tego rodzaju znajomości. Poszwankowaną opatrzyło pogotowie.

**W POZNANIU "SŁOWO"**  
 nabyć można w następujących punktach, sprzedają:  
 przy Eplandzie  
 „Kinoteatrze „Słońce“  
 „Bibliotece Raczyńskich  
 „Muzeum Wielkopolskiem  
 „Hotelu Bazar  
 vis a vis pałacu Działyńskich (Stary Rynek)  
 przy ul. Pierackiego  
 „Banku Cukrownictwa  
 na rogu Długiej i Półwiejskiej  
 „ „ Kramarskiej i Rynkowej  
 „ Marsz. Focha i Al. Marsz. Piłsudskiego  
 „ Przechnej i Alei Marszałka Piłsudskiego.

**EKSPORTUJEMY ZIOŁA LEKARSKIE**  
 WILNO. Rosnący lekiarskie to wciąż u nas sprawa przyszłości. Najlepszym tego dowodem są cyfry. W roku 1935 Polska wywoziła ziół leczniczych 328 ton na sumę 516 tys. zł., przywieźliśmy zaś 485 ton na sumę 764 tys. zł. W roku 1936 sytuacja się już poprawiła. Wywieźliśmy bowiem 516 ton na sumę 782 tys. zł., przywieźliśmy zaś 364 ton na sumę 404 tys. zł. Nie jest to jednak bynajmniej górna granica naszych możliwości.  
 Zwłaszcza Ziemię Półn. — Wschodnie mają wymarzone wprost warunki do zbiorów i hodowli ziół leczniczych. Najlepszym tego dowodem jest, że na ogólną sumę 782 tys. zł. wyeksportowanych ziół z całej Polski, Ziemię Północno-Wschodnie wyeksportowały ziół na sumę 258 tys. zł. prócz tej sumy, którą uzyskaliśmy ze sprzedaży ziół do innych części Polski.

**GIEŁDA WARSZAWSKA**  
 Z dnia 13 sierpnia 1937 roku  
**WALUTY**  
 Belgii bel. 89,38 88,95  
 Dolar. amer. 5,29 5,27  
 Dolar. kan. 5,29 5,26 1/2  
 Floreny hol. 292,67 290,95

868 170577 171081 172347 83 710 60  
 175570 680 853 177537 906 179504  
 181963 182346 528 183043 460 867  
 185193 503 186021 64 650 190944  
 191697 876 948 192072 604  
**Wygrane po 50 zł.**  
 360 2400 838 3625 4995 5116 8266  
 528 958 10360 1111 15561 16347  
 17086 500 20534 22670 23346 25229  
 962 99 29134 746 30448 717 31038  
 707 32021 278 33763 35923 36539 70  
 663 39155 40169 295 43239 44946  
 46272 47064 564 858 48370 504 800  
 49503 51967 52406 852 53594 54461  
 703 56871 58496 908 59744 60749  
 62526 669 64623 66629 921 69858 947  
 71089 330 72149 961 68 73016 101 766  
 76201 201 91 77075 587 78849 79470  
 8192 545 82671 83231 84417 595  
 85307 749 86670 87700 83200 774  
 89086 656 90715 92158 976 93317 94964  
 95554 96975 98534 369 99228 42 512  
 114801 755 115047 407 116746  
 117761 121183 732 122456 124166 285  
 125291 127196 129129 306 885 130677  
 132325 133976 134607 135423 136488  
 137548 138048 139809 59 140550 947  
 141108 529 142492 143429 599 144763  
 145486 872 147376 151881 152456  
 819 154145 866 156561 156194 266  
 554 157950 158330 159152 651 160615  
 905 163524 166745 169242 170009 589  
 171235 172720 936 173112 73 84  
 174701 175726 176908 178840 179577  
 81 97 180074 181623 183060 185725  
 188016 330 611 189162 641 190926  
 191377 530 192654 193055 194223 781

#### IV ciągnięcie Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr.: 87621.  
 75.000 na nr. 96364.  
 5.000 zł. na nr.: 7210 49336  
 170359.  
 2.000 zł. na n-ry: 34508 160265  
 169287 189440  
 1.000 zł. na n-ry: 15151 66529  
 87673 132241  
 500 zł. na n-ry: 12915 76720  
 122712 129236 137875 154815  
 177670.  
 400 zł. na n-ry: 12075 13566  
 49501 120068 120492 145705  
 146890 161505 170559  
 300 zł. na n-ry: 3845 7146  
 24410 27148 43138 44776 58880  
 60016 70480 95101 124328 128328  
 135935 154019 191226  
 250 zł. na n-ry: 1645 4792 5733  
 13038 20832 23556 29432 34226  
 36092 38375 50215 54179 59663  
 60229 67612 68956 87702 97405  
 112370 114329 139559 146883  
 160085.  
**Wygrane po 200 zł.**  
 262 1057 807 979 2789 3082 789

6450 990 5128 6437 7397 8336 77 9413  
 595 882 10072 11420 55 12749 13168  
 283 14582 15067 176 400 18085 19203  
 781 20124 21036 774 24679 26118 607  
 27805 29233 534 32817 33040 132 34212  
 514 35500 36348 760 37563 38181 39034  
 221 385 40481 867 76 970 41050 42002  
 43101 610 992 44763 47074 48055 597  
 789  
 51494 55303 734 56635 790 57165 427  
 58352 60309 45 61166 62283 417 63143  
 752 982 64719 65300 66184 68446 69042  
 71748 912 72093 73629 74694 887 75003  
 670 78874 80632 82801 84113 85292  
 86905 50 88 87332 88015 151 556 89018  
 836 90580 650 91980 92488 921 93874  
 94811 95849 96032 464 516 97866 98311  
 522 666  
 101701 102675 103140 619 105126  
 260 455 73 106240 917 108144 619 979  
 110592 620 111720 113625 114819  
 115329 525 120075 651 121276 124539  
 125004 305 789 911 127000 367 128140  
 728 83 129150 865 132080 131178 258  
 943 132114 338 135828 989 137470 554  
 642 68 139375 640 142932 143302  
 144439 584 697 146366 884 147532  
 148694 149428 150321 416  
 152299 153885 96 154833 156109  
 157007 849 993 158402 54 159240  
 160025 928 161161 340 764 162105  
 163213 164288 168309 169428 170862  
 171237 173994 174667 175297 970  
 176639 709 178667 180278 496 181096  
 119 537 772 182166 81 556 183517  
 694 753 184071 185258 92 187102  
 188764 190238

#### Wygrane po 50 zł.

80 267 539 79 86 5940 89 6773 7138  
 9360 10251 423 650 13168 283 16293  
 18484 539 19106 20486 96 21028 399  
 22652 535 23320 25503 26525 27682  
 28345 481 30725 864 32207 499 849  
 34210 357 732 35569 643 36013 789  
 38432 39484 40318 42275 970 43869  
 45007 47337 48665 49002 496 50  
 50611 51487 52166 395 495 53476  
 906 55004 263 56291 465 57250 60920  
 438 70 62968 63634 74 64449 989  
 65848 959 67538 772 69388 4664 714  
 7047 71419 72391 73123 228 76 74287  
 569 90 75840 79287 770 77114 78207  
 494 79773 80757 81913 82288 83048  
 897 85260 87039 113 295 88718 859  
 91834 35 92132 94619 95415 777 96432  
 677 770 97419 99776  
 100148 248 101351 481 102292  
 103110 104473 688 105694 106360 776  
 107299 900 109379 934 110174 89  
 111849 113250 361 114388 115149  
 117660 118533 933 119334 85 412  
 121803 124049 198 258 125078 127079  
 128444 738 129136 725 130827 978  
 133181 785 807 90 936 132275 133205  
 881 965 134337 136542 137519 138343  
 510 140211 141867 142441 144337  
 146850 147408 149039 151420  
 152424 692 154287 476 157094  
 161000 61 595 162019 164369 411 29  
 166288 717 167170 659 169779 171224  
 172132 175853 180357 693 181988  
 184351 808 12 185108 617 866 186246  
 187350 188484 189240 190160 787  
 193775 814 59 194557.

**ZADOWOLENIE I DOCHÓD DAJE  
CGRÓD OWOCOWY**  
 założony za pośrednictwem  
**CENTRALI ZAOPATRZENIA  
OGRODNICZYCH**  
 wł. J. i J. KRYWKO  
 Wilno, Zawalna 28.  
 Porady fachowe bezpłatne.

**FUTRA**  
**Leon Łopuszański**  
 Zamkowa 4.  
**PEASZCZE damskie modele.**  
 Wielki wybór. — Ceny niskie

**MASAZYSTKA**  
 MARJA JANICKA  
 wykonuje panom i panom wszelkie ma-  
 saże lecznicze specjalnie wylecza reu-  
 matyzm, ul. Wielka 3 m. 8.

**Na plaży — na letnisku  
KSIĄŻKI**  
**Czytelnia Nowości**  
 Jagiellońska 16 — 9.  
 Nowości, beletrystyka, lektura,  
 naukowa, dla młodzieży.  
 Czytana od 12 do 19 godz.  
 Kucja 3 ul. Abonament 1 50 zł.  
 Wyswika poczta.

**Kupno i sprzedaż**  
 DO SPRZEDANIA nowy dom dwumiesz-  
 kaniowy, jednopiętrowy. Zaulek Ko-  
 szarowy 3 m. 2, róg Krakowskiej.